SEKCJA PIERWSZA

SPRAWA PRZYBYSZEWSKA I INNI przeciwko POLSCE

(Skargi nr 11454/17 i 9 innych)

WYROK

Art. 8 • Obowiązki pozytywne • Brak jakiejkolwiek formy prawnego uznania i ochrony par osób tej samej płci • Niedopełnienie przez pozwane państwo pozytywnego obowiązku zapewnienia prawnego uznania i ochrony takich par za pomocą konkretnych ram prawnych • Zastosowanie zasad ustanowionych w sprawie *Fedotova i inni przeciwko Rosji* •Brak oficjalnego uznania prawnego spowodował, że partnerzy tej samej płci nie byli w stanie regulować podstawowych aspektów swojego życia • Przedstawione względy interesu publicznego nie przeważały nad interesami skarżących • Przekroczenie marginesu oceny

Dokument przygotowała Kancelaria. Nie jest wiążący dla Trybunału.

STRASBURG

12 grudnia 2023 r.

*Wyrok stanie się ostateczny zgodnie z warunkami określonymi w art. 44 ust. 2 Konwencji. Wyrok może podlegać korekcie wydawniczej.*

W sprawie Przybyszewska i Inni przeciwko Polsce,

Europejski Trybunał Praw Człowieka (Sekcja Pierwsza), zasiadając jako Izba w składzie:

 Alena Poláčková*, Przewodnicząca*,
 Krzysztof Wojtyczek,
 Péter Paczolay,

 Ivana Jelić,
 Gilberto Felici,
 Erik Wennerström,
 Raffaele Sabato*, sędziowie*,
i Renata Degener, *Kanclerz Sekcji,*

uwzględniając:

skargi (nr 11454/17 i dziewięć innych) przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej, wniesione do Trybunału na podstawie art. 34 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności („Konwencja”) przez dziesięcioro polskich obywateli („skarżący”) w różnych terminach wskazanych w załączonej tabeli;

decyzję o zawiadomieniu o skargach polskiego rządu („Rząd”);

przedłożone przez Rząd uwagi oraz uwagi przedłożone w odpowiedzi przez skarżących;

uwagi przedstawione przez Dunję Mijatović, Komisarza Praw Człowieka Rady Europy, która skorzystała z prawa do interwencji w postępowaniu (art. 36 ust. 3 Konwencji i Reguła 44 § 2 Regulaminu Trybunału);

uwagi przedstawione przez poniższe organizacje, którym Przewodnicząca Sekcji udzieliła zgody na interwencję:

– Associazione Radicale Centri Diritti;

– Rzecznik Praw Obywatelskich Rzeczypospolitej Polskiej;

– Międzynarodowe Stowarzyszenie Lesbijek, Gejów, Osób Biseksualnych, Transseksualnych i Interseksualnych (ILGA) w imieniu Fédération Internationale pour les Droits Humains (FIDH), Europejski Region Międzynarodowego Stowarzyszenia Lesbijek, Gejów, Osób Biseksualnych, Transseksualnych i Interseksualnych (ILGA-Europe), Sieć Europejskich Stowarzyszeń Rodzin LGBTIQ\* (NELFA) i Europejska Komisja ds. Prawa Orientacji Seksualnej (ECSOL);

– Instytut Psychologii Polskiej Akademii Nauk;

– Fundacja Instytut na rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris;

– Polskie Towarzystwo Prawa Antydyskryminacyjnego (w imieniu Kampanii Przeciw Homofobii i Stowarzyszenia Miłość Nie Wyklucza);

decyzję Izby o nieprzeprowadzaniu rozprawy w tej sprawie;

obradując na posiedzeniu niejawnym w dniu 21 listopada 2023 r.,

wydaje następujący wyrok, który został przyjęty w tym dniu:

1. WPROWADZENIE

1.  Skarżącymi jest pięć par jednopłciowych, które zarzucają brak jakiejkolwiek formy prawnego uznania i ochrony ich związków. Sprawa opiera się na zarzucie naruszenia art. 8 Konwencji.

1. STAN FAKTYCZNY

2.  Skarżący żyją w stałych, stabilnych związkach. Informacje dotyczące skarżących i ich przedstawicieli przed Trybunałem można znaleźć w załączonej tabeli. W odniesieniu do sprawy nr 25891/17, pismem z dnia 13 sierpnia 2020 r. pełnomocnik skarżącego poinformował Trybunał, że skarżący zmienił nazwisko na Alcer. Trybunał poinformował strony, że będzie kontynuował rozpatrywanie skargi pod nazwą sprawy *Łoś przeciwko Polsce*. Nazwa ta odpowiada nazwisku skarżącego wskazanemu w przedmiotowym postępowaniu przed sądami krajowymi, jak również w jego skardze złożonej do Trybunału.

3.  Rząd Rzeczypospolitej Polskiej był reprezentowany przez swojego pełnomocnika, J. Sobczaka, z Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

4.  W różnych terminach każdy ze skarżących oświadczył przed kierownikiem urzędu stanu cywilnego, że nie istnieją żadne przeszkody uniemożliwiające im zawarcie związku małżeńskiego z partnerem tej samej płci. Zapewnienie to jest warunkiem zawarcia związku małżeńskiego w Polsce. W każdym przypadku kierownik urzędu stanu cywilnego wydał decyzję o odmowie przyjęcia zapewnień, powołując się na prawo krajowe, które definiuje małżeństwo wyłącznie jako związek kobiety i mężczyzny.

5.  Skarżący odwołali się do sądu, kwestionując decyzje Urzędu Stanu Cywilnego i ich uzasadnienie.

6.  W różnych terminach właściwe sądy rejonowe utrzymywały w mocy decyzje kierownika urzędu stanu cywilnego. Sądy odniosły się w szczególności do art. 18 Konstytucji i art. 1 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (zob. pkt 13 i 17 poniżej), które nie przewidują możliwości zawarcia małżeństwa między dwiema osobami tej samej płci. Skarżący wnieśli apelacje.

7.  W różnych terminach właściwe sądy okręgowe oddaliły apelacje skarżących. Sądy orzekły, że nie było możliwe prawne uznanie małżeństw osób tej samej płci, ponieważ nie były one uznane w przepisach Konstytucji ani Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Według sądów nie stanowiło to dyskryminacji, ponieważ skarżący mogli swobodnie podejmować decyzje dotyczące ich życia rodzinnego i prywatnego.

8.  Przykładowo, w dniu 12 grudnia 2017 r., Sąd Okręgowy w Łodzi wydał prawomocny wyrok w sprawie dziewiątej i dziesiątej skarżącej. Orzekł m.in., co następuje:

„[...] należy przyjąć, iż wnioskodawczynie tworzą rodzinę w szerokim konstytucyjnym ujęciu tego pojęcia i korzystają z ochrony i opieki Rzeczypospolitej Polskiej zgodnie z treścią art. 18 i art. 47 Konstytucji RP.

Jednakże uwadze skarżącego umknęło, że z faktu, iż art. 47 Konstytucji chroni tzw. prywatność i zakazuje ustawodawcy nieuzasadnionej ingerencji w sferę stosunków rodzinnych i życia osobistego, nie wynika możliwość dokonania wykładni *contra legem* jednoznacznie brzmiącego przepisu art. 18 Konstytucji RP oraz przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego dotyczących małżeństwa.

Nie ma oczywiście przeszkód, aby poszczególne państwa członkowskie dopuściły nadawanie związkom homoseksualnym nie tylko postać związków partnerskich, ale także związków małżeńskich, ale nie jest to ich obowiązkiem w świetle art. 12 EKPC. Podkreślić należy, że w sprawie [*Schalk i Kopf* *przeciwko Austrii* (nr 30141/04, ETPC 2010) Trybunał] orzekł, że Europejska Konwencja Praw Człowieka nie zobowiązuje państw członkowskich do stanowienia prawa lub uznawania małżeństw osób tej samej płci, ale po raz pierwszy wyraźnie zaakceptował związki homoseksualne jako formę »życia rodzinnego«. [Trybunał] orzekł, że Europejska Konwencja Praw Człowieka wymaga, aby państwa członkowskie zapewniły prawne uznanie, ale nie wymagają dostępności małżeństwa dla par tej samej płci”.

9.  W różnych terminach w 2017 r. ośmioro pierwszych skarżących złożyło skargi konstytucyjne (wszystkie zarejestrowane pod sygnaturą SK 12/17). Zarzucili, że art. 1 § 1 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego jest niezgodny z art. 47 Konstytucji w związku z art. 31 § 3 i art. 32 §§ 1 i 2 oraz z art. 30 w zakresie, w jakim „uniemożliwia zawarcie małżeństwa przez dwie osoby tej samej płci oraz nie przewiduje jakiejkolwiek formy prawnej instytucjonalizacji związków tworzonych przez osoby tej samej płci”.

W dniu 17 czerwca 2017 r. Trybunał Konstytucyjny postanowił nadać skardze dalszy bieg w sprawie o sygn. SK 12/17, uznając, że skarga spełnia wymogi formalne.

10.  W różnych terminach w 2018 r. skarżący wnosili o wyłączenie sędziego M. Muszyńskiego ze składu orzekającego w ich sprawie zawisłej przed Trybunałem Konstytucyjnym. Skarżący twierdzili, że sędzia ten został wybrany do Trybunału Konstytucyjnego niezgodnie z prawem. W dniu 30 października 2018 r. Trybunał Konstytucyjny wydał orzeczenie oddalające wniosek o wyłączenie M. Muszyńskiego.

11.  W dniu 30 kwietnia 2018 r. dziewiąta i dziesiąta skarżąca również złożyły skargę konstytucyjną do Trybunału Konstytucyjnego (sygn. akt SK 9/19). Skarżące opierały się na tych samych podstawach, a mianowicie, że art. 1 § 1 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego jest niezgodny z art. 47 Konstytucji w związku z art. 31 § 3 i art. 32 §§ 1 i 2 oraz z art. 30 w zakresie, w jakim „uniemożliwia zawarci[e] małżeństwa przez dwie osoby tej samej płci, a co najmniej nie przewiduje jakiejkolwiek formy prawnej instytucjonalizacji związków tworzonych przez osoby tej samej płci”.

W dniu 18 grudnia 2018 r. Trybunał Konstytucyjny podjął decyzję o nadaniu skardze dalszego biegu, uznając, że spełnia ona wymogi formalne.

12.  W dniu 15 grudnia 2021 r. Trybunał Konstytucyjny umorzył postępowanie w sprawie o sygn. akt SK 9/19. Trybunał obradował w składzie obejmującym sędzię K. Pawłowicz. W pierwszej kolejności Trybunał Konstytucyjny podkreślił, że może badać wymogi formalne skargi konstytucyjnej na każdym etapie, w tym po podjęciu decyzji o nadaniu sprawie dalszego biegu. Trybunał Konstytucyjny orzekł, co następuje:

„Wobec faktu, że podczas rozpatrywania niniejszej sprawy pojawiły się wątpliwości co do sposobu zakwalifikowania braku unormowania w art. 1 § 1 k.r.o. prawa osób pozostających w związkach jednopłciowych do zawarcia związku małżeńskiego, Trybunał Konstytucyjny przypomina, że istnieją w tej mierze dwa, różniące się od siebie, stany: zaniechanie prawodawcze oraz pominięcie prawodawcze.

Zaniechanie prawodawcze ma miejsce, gdy prawodawca ma obowiązek uregulowania określonej dziedziny, ale go nie wypełnia, pozostawiając pewne zagadnienie poza regulacją prawną, co »wynika z zamierzonej (czy choćby tolerowanej) polityki legislacyjnej« [...]. Pominięcie prawodawcze ma natomiast miejsce, gdy − z punktu widzenia zasad konstytucyjnych – regulacja ma zbyt wąski zakres zastosowania albo pomija treści istotne dla jej przedmiotu i celu [...]. O dopuszczalności kwestionowania braków regulacyjnych Trybunał Konstytucyjny już się wielokrotnie wypowiadał, wskazując, że zaniechanie prawodawcy nie może być przedmiotem wyrokowania. Nie jest bowiem rolą Trybunału Konstytucyjnego zastępowanie prawodawcy w sytuacji, w której zaniechał on uregulowania jakiegoś zagadnienia, nawet jeśli obowiązek regulacji nakłada na ustawodawcę Konstytucja [...]. Kontrola konstytucyjności zaniechań prawodawczych jest niedopuszczalna, gdyż w kompetencjach Trybunału Konstytucyjnego nie mieści się orzekanie o kwestiach, które ustawodawca pozostawił poza uregulowaniem prawnym, w sposób zamierzony doprowadzając do powstania luki prawnej [...].

Z kolei ocena konstytucyjności pominięć prawodawczych mieści się w jego kompetencjach, i jest dokonywana pod kątem tego, czy w przepisach nie brakuje unormowań, których istnienie warunkowałoby konstytucyjność danej regulacji […]. Tak więc zarzut niekonstytucyjności stawiany pominięciu prawodawczemu dotyczy nie tego, co w danym akcie prawodawca unormował, ale tego − co w nim pominął, a ocenie Trybunału Konstytucyjnego podlega cała treść normatywna zakwestionowanego przepisu, a zatem również brak pewnych elementów normatywnych [...].

Trybunał Konstytucyjny zwracał wielokrotnie uwagę, że jednoznaczna kwalifikacja określonego stanu normatywnego do którejś z wymienionych kategorii może w praktyce nastręczać trudności [...].

Przekładając powyższe zastrzeżenia na przedmiot zaskarżenia w niniejszej sprawie, należy przede wszystkim zwrócić uwagę, że Konstytucja nie zawiera przepisu nakazującego uregulowanie instytucji małżeństw osób tej samej płci. Trybunał Konstytucyjny wypowiedział się już na ten temat, wskazując, że: »[m]ałżeństwo (jako związek kobiety i mężczyzny) uzyskało w prawie krajowym RP odrębny status konstytucyjny zdeterminowany postanowieniami art. 18 Konstytucji. Zmiana tego statusu byłaby możliwa jedynie przy zachowaniu rygorów trybu zmiany Konstytucji [...]«.

W ocenie Trybunału Konstytucyjnego, regulacja treści art. 1 § 1 k.r.o. była w pełni świadomą i przemyślaną decyzją prawodawcy. [...] Tak sformułowana treść przepisu [...] jednoznacznie wskazuje, że przepis ten stanowi kompletną, zwartą jednostkę normotwórczą ustawy.

Według art. 18 Konstytucji, małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny znajduje się pod ochroną i opieką Rzeczypospolitej Polskiej. Według orzecznictwa i nauki prawa przepis ten stanowi w sposób jednoznaczny, że instytucja małżeństwa jest zarezerwowana w polskim systemie prawnym wyłącznie dla pary, którą tworzą kobieta i mężczyzna. Nie ulega także wątpliwości, że art. 1 § 1 k.r.o. należy interpretować, w myśl nakazu wykładni prokonstytucyjnej, w zgodzie z art. 18 Konstytucji. Wynika to z faktu, iż przepis ten jest elementem aksjologii konstytucyjnej [...]. Określa bowiem podstawowe wartości związane z instytucją małżeństwa, rodziną i ich rolą w społeczeństwie. Pozostałe przepisy konstytucyjne należy interpretować i stosować w sposób pozwalający na możliwie najpełniejsze uwzględnienie i realizację tych wartości. Taki sam kierunek obowiązuje przy interpretacji wszelkich innych przepisów prawa (zob. wyrok NSA z 7 grudnia 2009 r. [...]). W procesie owej interpretacji i stosowania należy kierować się »świadomością wartości rodziny w życiu społecznym i znaczenia tej podstawowej komórki dla istnienia i funkcjonowania narodu«.

Z punku widzenia ustawodawcy, w rozpoznawanej sprawie nie zachodzi jakościowa tożsamość, ani nawet daleko idące podobieństwo, między materią unormowaną w art. 1 § 1 k.r.o. a regulacją, której miałoby brakować w tym przepisie. [...] [Skarżące] wskaz[ały] […] [w] skar[dze] konstytucyjnej[, że]: »[…] wspólnie mieszkają, [...] prowadzą wspólne gospodarstwo domowe, [...] [i] wspólnie podejmują decyzje w sprawach życiowych i rodzinnych«. Nie świadczy to jednak o identyczności związku osób tej samej płci z małżeństwem, które od związku jednopłciowego różni przede wszystkim potencjał prokreacji. Jak wynika z ugruntowanego orzecznictwa Trybunału, »[o]chrona rodziny realizowana przez władze publiczne musi uwzględniać przyjętą w Konstytucji wizję rodziny jako trwałego związku mężczyzny i kobiety nakierowanego na macierzyństwo i odpowiedzialne rodzicielstwo« (*vide*: art. 18 Konstytucji). Celem regulacji konstytucyjnych odnoszących się do statusu rodziny jest bowiem nałożenie na państwo, a zwłaszcza na ustawodawcę, obowiązku podejmowania takich działań, które »umacniają więzi między osobami tworzącymi rodzinę, a zwłaszcza więzi istniejące między rodzicami i dziećmi oraz między małżonkami« (tak: wyrok TK z dnia 12 kwietnia 2011 r., SK 62/08, […] poz. 22). W kontekście konstytucyjnej zasady równości oraz utrwalonego orzecznictwa Trybunału dotyczącego pominięcia ustawodawczego trudno zatem przyjąć, że materia regulacji związków osób tej samej płci jest tożsama jakościowo z materią regulacji małżeństwa określonego w art. 1 § 1 k.r.o.

Biorąc powyższe pod uwagę, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że rozpatrywana skarga konstytucyjna zarzuca prawodawcy zaniechanie legislacyjne, dlatego w sprawie zainicjowanej skargą wydanie wyroku było niedopuszczalne i postępowanie należało umorzyć […]”.

1. WŁAŚCIWE RAMY PRAWNE I PRAKTYKA
	1. WŁAŚCIWE PRAWO KRAJOWE I PRAKTYKA
		1. Konstytucja

13.  Istotne przepisy Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 r. stanowią, co następuje:

Art. 18

„Małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny, rodzina, macierzyństwo i rodzicielstwo znajdują się pod ochroną i opieką Rzeczypospolitej Polskiej”.

Art. 30

„Przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych”.

Art. 32

„1.  Wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne.

2.  Nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiejkolwiek przyczyny”.

Art. 33 ust. 1

„Kobieta i mężczyzna w Rzeczypospolitej Polskiej mają równe prawa w życiu rodzinnym, politycznym, społecznym i gospodarczym”.

Art. 47

„Każdy ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym”.

* + 1. Kodeks cywilny

14.  Artykuł 691 Kodeksu cywilnego dotyczy wstąpienia w stosunek najmu po śmierci partnera (orzecznictwo dotyczące stosowania tego przepisu do par osób tej samej płci – zob. pkt 20 poniżej).

„1. W razie śmierci najemcy lokalu mieszkalnego w stosunek najmu lokalu wstępują: małżonek niebędący współnajemcą lokalu, dzieci najemcy i jego współmałżonka, inne osoby, wobec których najemca był obowiązany do świadczeń alimentacyjnych, oraz osoba, która pozostawała faktycznie we wspólnym pożyciu z najemcą.

2. Osoby wymienione w § 1 wstępują w stosunek najmu lokalu mieszkalnego, jeżeli stale zamieszkiwały z najemcą w tym lokalu do chwili jego śmierci”.

* + 1. Kodeks karny

15.  Artykuł 115 Kodeksu karnego zawiera słowniczek pojęć:

„11. Osobą najbliższą jest małżonek, wstępny, zstępny, rodzeństwo, powinowaty w tej samej linii lub stopniu, osoba pozostająca w stosunku przysposobienia oraz jej małżonek, a także osoba pozostająca we wspólnym pożyciu”.

* + 1. Kodeks postępowania karnego

16.  Artykuł 182 Kodeksu postępowania karnego zezwala osobie najbliższej dla oskarżonego na odmowę składania zeznań przeciwko tej osobie (orzecznictwo dotyczące związków osób tej samej płci – zob. pkt 24 poniżej). W zakresie, w jakim art. 182 ma zastosowanie, stanowi on, co następuje:

„1. Osoba najbliższa dla oskarżonego może odmówić zeznań [...]”.

* + 1. Kodeks rodzinny i opiekuńczy

17.  Odpowiedni przepis Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego z dnia 25 lutego 1964 r. ma następujące brzmienie:

Art. 1 § 1

„Małżeństwo zostaje zawarte, gdy mężczyzna i kobieta jednocześnie obecni złożą przed kierownikiem urzędu stanu cywilnego oświadczenia, że wstępują ze sobą w związek małżeński”.

18.  Odpowiedni przepis ustawy Prawo o aktach stanu cywilnego z dnia 28 listopada 2014 r. stanowi, co następuje:

Art. 81. 1.

„Jeżeli małżeństwo ma być zawarte [...] kierownik urzędu stanu cywilnego na podstawie zapewnienia wydaje na piśmie utrwalonym w postaci papierowej zaświadczenie stwierdzające brak okoliczności wyłączających zawarcie małżeństwa [...]”.

* + 1. Praktyka krajowa
			1. Trybunał Konstytucyjny

19.  Odpowiednia część wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 9 listopada 2010 r. (sprawa nr SK 10/08) ma następujące brzmienie:

„W odniesieniu do zarzutu naruszenia zasady ochrony rodziny należy stwierdzić, że wyrażający tę zasadę art. 18 Konstytucji ma charakter normy programowej [...]. Oznacza to, że nie można z niego bezpośrednio wyprowadzać żadnych praw podmiotowych [...]. W wyroku o sygn. SK 21/99 Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że art. 18 Konstytucji nie może stanowić podstawy indywidualnego dochodzenia roszczeń i nie może być podstawą skargi konstytucyjnej (co nie przeszkadza w powołaniu go jako wzorca w pozostałych procedurach kontroli konstytucyjności). W doktrynie prawa konstytucyjnego wskazuje się nadto, że jedyny element normatywny, dający się odkodować z art. 18 Konstytucji, to ustalenie zasady heteroseksualności małżeństwa [...]. Ten aspekt pozostaje jednak bez związku z rozpatrywaną sprawą”.

* + - 1. Wstąpienie w stosunek najmu (art. 691 Kodeksu cywilnego)

20.  W uchwale Sądu Najwyższego (Izba Cywilna) z dnia 28 listopada 2012 r. (sygn. akt III CZP 65/12) stwierdzono, co następuje:

„Osobą faktycznie pozostającą we wspólnym pożyciu z najemcą – w rozumieniu art. 691 § 1 k.c. – jest osoba połączona z najemcą więzią uczuciową, fizyczną i gospodarczą; także osoba tej samej płci”.

21.  Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 26 czerwca 2014 r. (sygn. akt I ACa 40/14) stwierdził, co następuje:

„[N]ie ma przekonujących racji jurydycznych, a także argumentów socjologicznych lub psychologicznych, przemawiających za rozróżnieniem na płaszczyźnie prawnej skutków wynikających ze wspólnego pożycia hetero- i homoseksualnego; przeciwnie, więzi emocjonalne, fizyczne i gospodarcze powstające w ramach takiego pożycia są w obu przypadkach tożsame i mogą stworzyć równie mocną więź.

[...] obecnie pojęcie konkubinatu oznacza trwałe wspólne pożycie dwojga osób bez względu na ich płeć. [...] Względy konstytucyjne, tj. ustanowiony w art. 32 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej nakaz równego traktowania i odpowiadający mu zakaz jakiejkolwiek dyskryminacji, m.in. ze względu na orientację seksualną, przemawiają za uznaniem, że pozwany odmawiając objęcia ochroną ubezpieczeniową powoda i jego partnera, dopuścił się dyskryminacji ze względu na orientację seksualną”.

* + - 1. Dodatki mieszkaniowe

22.  W dniu 10 stycznia 2008 r. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gliwicach wydał wyrok (sygn. akt IV SA/Gl 534/07), w którym zajął się kwestią dodatków mieszkaniowych. Sąd orzekł, co następuje:

„W rozumieniu art. 4 ustawy z dnia 21.6.2001 r. o dodatkach mieszkaniowych […] do kręgu osób stale zamieszkujących i gospodarujących z osobą ubiegającą się o dodatek mieszkaniowy [...] mogą należeć osoby bez względu na stosunek pokrewieństwa lub powinowactwa łączący je z wnioskodawcą, w tym osoby pozostające z nim w faktycznym związku bez względu na ich płeć”.

* + - 1. Podatki

23.  Naczelny Sąd Administracyjny w sprawie dotyczącej obowiązku podatkowego w związku z darowizną pomiędzy partnerami niepozostającymi w związku małżeńskim (przeciwnej płci) i żyjącymi w konkubinacie orzekł, co następuje (wyrok z dnia 11 marca 2016 r., sygn. Akt II FSK 1682/14):

„Wyjaśnić też trzeba, że z orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że do partnerów z konkubinatu nie mogą być stosowane przepisy kodeksu rodzinnego i opiekuńczego odnoszące się do osób pozostających w związku małżeńskim [...]. Do stosunków między konkubentami, nawet wówczas, kiedy ich związek treściowo odpowiada małżeństwu, nie można odpowiednio zastosować przepisów o małżeńskich ustrojach majątkowych. Takie stanowisko, zapoczątkowane uchwałą z 2 lipca 1955 r. [...] nadal pozostaje aktualne w orzecznictwie Sądu Najwyższego [...]. Zawarty zgodnie z prawem związek małżeński jest instytucją prawną, która podlega szczególnej ochronie, ujętej w Konstytucji RP (art. 18) i wyrażającej się m.in. objęciem specjalną regulacją stosunków majątkowych między małżonkami. Konkubinat jest natomiast określonym stanem faktycznym, z którym przepisy prawa cywilnego nie wiążą konkretnych konsekwencji w zakresie stosunków majątkowych. Oznacza to, że charakter i skutki powiązań majątkowych powstałych w związku z faktycznym utrzymywaniem wspólnoty przez konkubentów oceniać należy na podstawie unormowań właściwych ze względu na rodzaj i treść tych stosunków. Ochrona małżeństwa przejawia się m.in. w tym, że do innych związków nie stosuje się skutków prawnych wynikających z zawarcia małżeństwa oraz że nie dopuszcza się takiej wykładni i stosowania przepisów, które prowadziłyby do zrównania pod względem prawnym małżeństwa i innych form pożycia.

Ze względu na konstytucyjną zasadę ochrony małżeństwa oraz brak podstaw do uznania braku regulacji prawnej związków pozamałżeńskich za lukę w prawie, niedopuszczalne jest stosowanie unormowań z zakresu prawa małżeńskiego (w tym wspólności majątkowej i podziału dorobku), nawet w drodze analogii, do innych niż małżeństwo stosunków cechujących się istnieniem więzi osobisto-majątkowych. Takie konsekwentne i jednolite stanowisko jest, z aprobatą doktryny, przyjmowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego na tle rozliczeń majątkowych osób, które pozostawały w konkubinacie […]”.

* + - 1. Prawo karne

24.  W uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego (Izba Karna) z dnia 25 lutego 2016 r. (sygn. akt I KZP 20/15) stwierdzono, co następuje:

„Zawarty w art. 115 § 11 k.k. zwrot »osoba pozostająca we wspólnym pożyciu« określa osobę, która pozostaje z inną osobą w takiej relacji faktycznej, w której pomiędzy nimi istnieją jednocześnie więzi duchowe (emocjonalne), fizyczne oraz gospodarcze (wspólne gospodarstwo domowe) [...] [i] [o]dmienność płci osób pozostających w takiej relacji nie jest warunkiem uznania ich za pozostających we wspólnym pożyciu”.

* + - 1. Uchwały w sprawie „powstrzymania ideologii LGBT”

25.  W dniu 28 czerwca 2022 r. Naczelny Sąd Administracyjny (sygn. akt III OSK 3746/21) wydał ostateczny wyrok w sprawie zainicjowanej skargą wniesioną przez Rzecznika Praw Obywatelskich (zob. pkt 84 poniżej) na uchwałę Rady Gminy Istebna dotyczącą „powstrzymania ideologii LGBT”. Sąd oddalił skargi prokuratora i interwenienta Ordo Iuris na wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach, który stwierdził nieważność tej uchwały. Naczelny Sąd Administracyjny uznał, że uchwała przekroczyła granice swobody wypowiedzi organu samorządu terytorialnego, i orzekł:

„Naczelny Sąd Administracyjny podziela ocenę zawartą w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że uchwała Rady Gminy Istebna z dnia 2 września 2019 r., nr X/78/2019, w przedmiocie powstrzymania ideologii LGBT przez wspólnotę samorządową, jest aktem władczym. Świadczą o tym fragmenty, w których Rada stwierdza: »nie zgodzimy się na sprzeczne z prawem instalowanie funkcjonariuszy politycznej poprawności w szkołach [...]«; »zrobimy wszystko, aby do szkół nie miały wstępu osoby zainteresowane wczesną seksualizacją polskich dzieci w myśl tzw. standardów WHO«; »nie pozwolimy wywierać administracyjnej presji na rzecz stosowania poprawności politycznej (słusznie zw. niekiedy po prostu homopropagandą) w wybranych zawodach«. Trafnie uznał Wojewódzki Sąd Administracyjny, że takie sformułowania świadczą o władczym charakterze aktu, gdyż wyznaczają dyrektywy działania, skierowane do organu wykonawczego oraz podległych gminie jednostek organizacyjnych. Stanowią wytyczne stosowania prawa, co jest wystarczającą podstawą do uznania uchwały za akt władczy [...].

Całościowa analiza powyższego stanowiska, która zbiorczo została opisana hasłem »Gmina Istebna wolna od ideologii LGBT«, prowadzi do wniosku, że istotą zawartego w deklaracji przekazu jest *de facto* negowanie podejmowanych w przestrzeni publicznej działań równościowych i antydyskryminacyjnych oraz faktycznej swobody funkcjonowania osób należących do środowiska LGBT [...].

Państwo jest wspólnotą wszystkich obywateli Rzeczypospolitej niezależnie od ich narodowości, płci, położenia społecznego, wyznania czy przekonań politycznych. Wszyscy oni muszą posiadać takie same prawa osobiste, polityczne i socjalne oraz takie same obowiązki wobec państwa. Nikt w Rzeczypospolitej nie może być dyskryminowany z jakiejkolwiek przyczyny.

Trzeba mieć na uwadze, że Polska jest stroną szeregu umów międzynarodowych dotyczących praw człowieka, w tym EKPCz i Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej, implementowała również unijne dyrektywy przeciwko dyskryminacji w zatrudnieniu, w tym ze względu na orientację seksualną. W związku z tym władze publiczne są prawnie zobowiązane do ochrony praw obywateli RP, w szczególności tych należących do różnego rodzaju mniejszości. Konstytucyjna zasada poszanowania wiążącego prawa międzynarodowego (art. 9 Konstytucji) zobowiązuje do wypełniania, w dobrej wierze, zobowiązań ciążących na państwie jako podmiocie międzynarodowego porządku prawnego [...]”.

26.  W tym samym dniu, 28 czerwca 2022 r., Naczelny Sąd Administracyjny oddalił apelacje w trzech innych sprawach dotyczących podobnych uchwał w sprawie „powstrzymania ideologii LGBT” wydanych przez gminy Serniki, Osiek i Klwów.

* + - 1. Spory finansowe

27.  Sąd Okręgowy w Białymstoku w wyroku z dnia 23 lutego 2007 r. zajął się rozstrzygnięciem sporu finansowego dotyczącego podziału majątku między dwoma partnerami tej samej płci po zakończeniu ich związku. Orzekł, co następuje:

„1. Pod pojęciem konkubinatu należy rozumieć stabilną, faktyczną wspólnotę osobisto-majątkową dwojga osób. Bez znaczenia we wspomnianym aspekcie jest płeć.

2. Nie ma podstaw do stosowania odmiennych zasad przy rozliczaniu konkubinatu homoseksualnego niż te, które mają zastosowanie odnośnie [do] konkubinatu heteroseksualnego”.

28.  W tej samej sprawie, w następstwie skargi kasacyjnej, Sąd Najwyższy wydał wyrok w dniu 6 grudnia 2007 r. Podtrzymał on wcześniejsze orzeczenie, stwierdzając:

„[...] konstytucyjna ochrona małżeństwa nie oznacza, że inne niż małżeńskie formy wspólnego pożycia są zakazane przez prawo. Nie budzi też wątpliwości, że rozliczenia majątkowe pomiędzy osobami pozostającymi w związkach pozamałżeńskich są dopuszczalne, a osoby te mogą się domagać ochrony w zakresie stosunków majątkowych powstałych w trakcie istnienia takiego związku.

Prawo polskie nie zawiera całościowej ani fragmentarycznej regulacji pozamałżeńskich wspólnot osobisto-majątkowych i dlatego traktuje się je jako związki faktyczne prawnie indyferentne.

Ze względu na to, że prawo nie reguluje ich statusu oraz że niedopuszczalne jest stosowania do nich przepisów dotyczących stosunków majątkowych wynikających z zawarcia małżeństwa, konieczne jest poszukiwanie podstaw rozliczeń w obrębie prawa cywilnego. Wymaga to każdorazowo uwzględnienia konkretnych okoliczności sprawy oraz specyfiki wynikającej ze splotu stosunków osobisto-majątkowych, ukształtowanych w ramach danego związku. Taką właśnie metodę rozliczeń – wbrew bezpodstawnym zarzutom skarżącego – zastosował Sąd Apelacyjny”.

Sąd stwierdził:

„Rozliczenie majątkowe po ustaniu faktycznego związku osobisto-majątkowego osób tej samej płci następuje na podstawie przepisów kodeksu cywilnego odpowiednich do treści stosunków ukształtowanych w danym związku”.

* + - 1. Zmiana nazwiska

29.  W dniu 21 października 2015 r. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Łodzi oddalił wniosek złożony przez drugą skarżącą o zmianę jej nazwiska na nazwisko jej partnerki, pierwszej skarżącej. Czytamy w nim:

„Przyjęcie, jak chce tego […] skarżąca, że okoliczność pozostawania przez daną osobę w związku osób jednej płci o charakterze konkubinatu, stanowi ważny powód zmiany nazwiska na nazwisko partnera (partnerki) nie jest, w ocenie sądu, w obecnym stanie prawnym możliwe. Zmiana nazwiska rodowego określającego pochodzenie osoby, co do zasady może nastąpić tylko przy zawarciu związku małżeńskiego. W związku z tym zastosowanie takiej szerokiej wykładni pojęcia »ważne powody« jak chce tego skarżąca i uznanie, że takim ważnym powodem jest pozostawanie w trwałym związku partnerskim z inną osobą, byłaby myląca w kontaktach społecznych i obrocie prawnym, co do rodzaju więzi rodzinnych (w sensie prawnym) łączących osoby partnerów. W przypadku związku osób różnej płci (konkubinat osób heteroseksualnych) sugerowałaby, że mamy do czynienia z małżeństwem, a w przypadku związków osób jednej płci np. z rodzeństwem. W gruncie rzeczy stanowiłoby to także obejście prawa, gdyż stanowiłoby to substytut zawarcia związku małżeńskiego, tak jak to przedstawiła również skarżąca. Również pełnomocnik skarżącej sam przyznał, że zmiana nazwiska skarżącej ma służyć uprawomocnieniu jej relacji z inną osobą i stworzyć wrażenie związku.

Reasumując, w ocenie sądu, w obowiązującym stanie prawnym należy uznać, że pozostawanie przez osoby w związku o charakterze konkubinatu, bez względu na to, czy chodzi o związek osób jednej płci, czy o związek heteroseksualny, ale w innym związku niż związek małżeński, nie stanowi »ważnego powodu«, w rozumieniu [ustawy o zmianie imienia i nazwiska] do zmiany nazwiska jednego z partnerów na nazwisko drugiego partnera”.

30.  W tej samej sprawie, na skutek skargi kasacyjnej, Naczelny Sąd Administracyjny w dniu 10 października 2017 r. utrzymał w mocy wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego (sygn. akt II OSK 293/16). Sąd orzekł, że „[z]akwalifikowanie do ważnych powodów zmiany nazwiska związku partnerskiego nieznanego polskim porządku prawnym narusza ten porządek prawny”.

* 1. PRZEPISY PRAWA EUROPEJSKIEGO ORAZ MIĘDZYNARODOWEGO I PRAKTYKA

31.  Najnowszy istotny dla sprawy materiał z zakresu prawa porównawczego i międzynarodowego przedstawiono w sprawie *Fedotova i Inni przeciwko Rosji* ([WI], nr 40792/10 i 2 inne, pkt 46, 48–52, 54 i 56–67, 17 stycznia 2023 r.).

32.  W swoim raporcie dotyczącym Polski, przyjętym w dniu 20 marca 2015 r. i opublikowanym w dniu 9 czerwca 2015 r., Europejska Komisja przeciwko Rasizmowi i Nietolerancji (ECRI) zaleciła, aby „polskie władze przygotowały i przedłożyły parlamentowi projekt przepisów czy nowelizacji istniejących regulacji w celu zagwarantowania w polskim prawie równości i godności osób LGBT we wszystkich sferach życia”.

33.  W swoim najnowszym raporcie dotyczącym Polski, przyjętym w dniu 27 czerwca 2023 r. i opublikowanym w dniu 18 września 2023 r., ECRI odnotowała, co następuje:

„32. ECRI przypomina, że polskie prawo nie przewiduje małżeństw osób tej samej płci ani związków partnerskich. Uznawanie małżeństw osób tej samej płci zawartych za granicą lub dzieci par tej samej płci urodzonych za granicą pozostaje delikatną kwestią. [...]Jednocześnie ECRI dowiedziała się, że ze względu na brak uznania związków partnerskich osób tej samej płci, partnerzy tej samej płci nie mogą korzystać z łączenia rodzin, a w przypadku śmierci faktycznego partnera pozostały przy życiu partner nie ma praw do dziedziczenia ani innych praw kontekstowych, takich jak wybór miejsca pochówku. ECRI skłania władze do zajęcia się tą kwestią.

33. W dziedzinie opieki zdrowotnej polskie władze wyjaśniły, że, zgodnie z art. 3. ust. 1 pkt 2) ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta, termin „osoba bliska” obejmuje osobę pozostającą we wspólnym pożyciu lub osobę wskazaną przez pacjenta, co oznacza, że „partner” tej samej płci może być uznany za osobę bliską w kontekście opieki zdrowotnej.

34. Niemniej jednym z najbardziej uderzających ciosów wymierzonych w równość osób LGBTI w Polsce w ciągu ostatnich kilku lat było przyjęcie przez ponad sto rad gmin lub powiatów tzw. uchwał anty-LGBT. Niektóre z tych uchwał przybrały formę „kart praw rodziny”. Według doniesień przyjęcie takich kart propagowali zwolennicy koalicji rządzącej, a niektórzy członkowie rad lokalnych byli zaskoczeni, gdy przyjęcie kart umieszczono w porządku obrad rady, bez żadnych wcześniejszych konsultacji”.

34.  W dniu 28 czerwca 2023 r. ECRI przyjęła zalecenie polityczne nr 17 w sprawie zapobiegania nietolerancji i dyskryminacji wobec osób LGBTI oraz zwalczania tych zjawisk (opublikowane w dniu 28 września 2023 r.). ECRI wydała następujące zalecenia dla rządów państw członkowskich pod nagłówkiem „Polityka i koordynacja instytucjonalna” w odniesieniu do życia prywatnego i rodzinnego:

„[...]

16. rozszerzenie prawnego uznania i ochrony na osoby LGBTI oraz zapewnienie parom, które sformalizowały swój związek tej samej płci, równego dostępu do tych samych praw i korzyści, co osoby pozostające w prawnie uznanych związkach różnej płci, w tym praw majątkowych, alimentacyjnych i spadkowych. Osoby transpłciowe i interseksualne powinny mieć prawo do tworzenia legalnych związków zgodnie z ich prawnie uznaną płcią;

17. zapewnienie skutecznych ram prawnych dla uznawania związków partnerskich osób LGBTI i innych więzi rodzinnych osób LGBTI w sytuacjach transgranicznych; [...]”.

35.  W „Memorandum na temat stygmatyzacji osób LGBTI w Polsce”, wydanym w dniu 3 grudnia 2020 r., Komisarz Praw Człowieka Rady Europy stwierdziła, w istotnym dla sprawy zakresie, co następuje:

„Komisarz zauważa, że przeważająca obecnie w Europie tendencja polega na umacnianiu się konsensusu na rzecz prawnego uznawania par osób tej samej płci. Obecnie 30 spośród 47 państw członkowskich Rady Europy zapewnia takie prawne uznanie w pewnej formie. Zważywszy, że brak prawnego uznania par osób tej samej płci narusza ich prawo do życia prywatnego i rodzinnego, a także stanowi formę dyskryminacji ze względu na orientację seksualną, Komisarz zachęca Polskę do zapewnienia skutecznego i niedyskryminującego prawnego uznania par osób tej samej płci w postaci małżeństw osób tej samej płci, związków cywilnych lub związków rejestrowanych”.

36.  Badanie Agencji Praw Podstawowych przeprowadzone w 2019 r. wśród osób LGBTI wykazało, że 73% polskich respondentów nie żyje otwarcie i nie ujawnia swojej orientacji seksualnej ani tożsamości płciowej. Badanie wykazało również, że 50% polskich respondentów LGBTI było w stabilnym i stałym związku – 31% respondentów mieszkało razem ze swoim partnerem, a 10% wychowywało dzieci. Co więcej, badanie wykazało, że 68% respondentów LGBTI – zdecydowanie najwyższy odsetek w krajach Unii Europejskiej – uważa, że uprzedzenia i nietolerancja wobec osób LGBTI wzrosły w Polsce w ciągu ostatnich pięciu lat.

1. PRAWO
	1. POŁĄCZENIE SKARG

37.  Mając na uwadze podobny przedmiot skarg, Trybunał uznaje za stosowne rozpatrzenie ich łącznie w ramach jednego wyroku (Reguła 42 § 1 Regulaminu Trybunału).

* 1. DOMNIEMANE NARUSZENIE ART. 8 KONWENCJI

38.  Skarżący skarżyli się na całkowity brak instytucjonalizacji ich związków jako par w Polsce, ponieważ nie mogli zawrzeć żadnego rodzaju prawnie uznanego związku. Ich zdaniem stanowiło to naruszenie ich prawa do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego, chronionego na mocy art. 8 Konwencji, który stanowi, co następuje:

Artykuł 8

„1.  Każdy ma prawo do poszanowania swojego życia prywatnego i rodzinnego, swojego mieszkania i swojej korespondencji.

2.  Niedopuszczalna jest ingerencja władzy publicznej w korzystanie z tego prawa, z wyjątkiem przypadków przewidzianych przez ustawę i koniecznych w demokratycznym społeczeństwie z uwagi na bezpieczeństwo państwowe, bezpieczeństwo publiczne lub dobrobyt gospodarczy kraju, ochronę porządku i zapobieganie przestępstwom, ochronę zdrowia i moralności lub ochronę praw i wolności innych osób”.

* + 1. Dopuszczalność
			1. Możliwość zastosowania art. 8 Konwencji

39.  Trybunał zauważa, po pierwsze, że Rząd nie kwestionował możliwości zastosowania art. 8 do okoliczności faktycznych sprawy. Trybunał istotnie kilkakrotnie potwierdził, że art. 8 Konwencji ma zastosowanie zarówno w aspekcie „życia prywatnego”, jak i „życia rodzinnego” w sprawach dotyczących domniemanego braku prawnego uznania lub ochrony par osób tej samej płci (zob. *Schalk i Kopf przeciwko Austrii*, nr 30141/04, pkt 94, ETPC 2010; *Oliari i Inni przeciwko Włochom*, nr 18766/11 i 36030/11, pkt 169, 21 lipca 2015 r.; *Orlandi i inni przeciwko Włochom*, nr 26431/12 i 3 inne, pkt 143, 14 grudnia 2017 r.; *Pajić przeciwko Chorwacji*, nr 68453/13, pkt 68, 23 lutego 2016 r.; *Chapin i Charpentier przeciwko Francji*, nr 40183/07, pkt 44, 9 czerwca 2016 r.; oraz *Taddeucci i McCall przeciwko Włochom*, nr 51362/09, pkt 58, 30 czerwca 2016 r.).

Ponadto Trybunał orzekł, że niedostępność systemu prawnego w zakresie uznawania i ochrony par osób tej samej płci wpływa zarówno na tożsamość osobistą, jak i społeczną skarżących jako osób homoseksualnych, pragnących, aby ich związki jako pary były zalegalizowane i chronione przez prawo (zob. *Fedotova i inni przeciwko Rosji* [WI], nr 40792/10 i 2 inne, pkt 144, 17 stycznia 2023 r.).

40.  Trybunał stwierdza zatem, że art. 8 Konwencji ma zastosowanie w niniejszej sprawie zarówno w aspekcie „życia prywatnego”, jak i „życia rodzinnego”.

* + - 1. Zastrzeżenia wstępne Rządu

41.  Rząd wyraził dwa zastrzeżenia wstępne: niewyczerpania krajowych środków odwoławczych i braku znaczącego uszczerbku.

* + - * 1. Niewyczerpanie krajowych środków odwoławczych

Stanowiska stron

42.  Rząd podniósł, że skarżący nie dali polskim władzom możliwości odniesienia się do zarzucanych naruszeń Konwencji ani ewentualnego zadośćuczynienia im. Rząd twierdził, że wszyscy skarżący powinni byli uzyskać orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego, ponieważ skarga konstytucyjna stanowi skuteczny środek odwoławczy zdolny do zakwestionowania przepisów prawa krajowego. Rząd zauważył, że skarżący wnieśli skargi konstytucyjne, które zostały przyjęte przez Trybunał Konstytucyjny i zarejestrowane. W sprawie zarejestrowanej pod sygn. SK 12/17 wpłynęły pisma procesowe od Prokuratora Generalnego i Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej. Postępowanie toczy się przed Trybunałem Konstytucyjnym od 2017 r. w odniesieniu do pierwszych ośmiorga skarżących i od 2018 r. w odniesieniu do dwóch ostatnich skarżących. Zgodnie z zasadą pomocniczości skarżący, zanim zwrócili się do Trybunału, powinni byli najpierw skorzystać z tego środka.

43.  W przypadku korzystnego wyroku Trybunału Konstytucyjnego wszyscy skarżący byliby uprawnieni do wznowienia postępowania w swoich sprawach i dochodzenia odszkodowania na podstawie art. 4171 § 1 Kodeksu cywilnego za szkody spowodowane uchwaleniem niekonstytucyjnych przepisów.

44.  Skarżący zakwestionowali zastrzeżenie Rządu. Argumentowali oni, że Trybunał Konstytucyjny nie pełnił już funkcji niezależnego i bezstronnego organu sądowego, a postępowania przed nim nie można było uznać za skuteczny środek odwoławczy w rozumieniu art. 35 Konwencji. Skarżący powołali się na orzecznictwo Trybunału, w szczególności na wyrok w sprawie *Xero Flor w Polsce sp. z o.o. przeciwko Polsce* (nr 4907/18, 7 maja 2021 r.).

45.  Pierwszych ośmioro skarżących podniosło, że ich sprawy najprawdopodobniej zostałyby rozpatrzone przez skład orzekający, w którym zasiadałby sędzia M. Muszyński, bezprawnie wybrany do Trybunału Konstytucyjnego. Wnioski skarżących o usunięcie tego sędziego ze składu orzekającego zostały oddalone przez Trybunał Konstytucyjny w dniu 30 października 2018 r. (zob. pkt 10 powyżej). Ponadto skarżący złożyli skargi konstytucyjne już w 2017 r., a Trybunał Konstytucyjny nie wydał żadnego orzeczenia, co wskazywało, że przedmiotowy środek odwoławczy nie był już skuteczny.

46.  Skarżący twierdzili ponadto, że Trybunał Konstytucyjny nie był bezstronny, zważywszy na komentarze na temat społeczności LGBT – które to komentarze skarżący określili jako nienawistne – poczynione przez K. Pawłowicz, sędzię tego sądu w czasie istotnym dla sprawy. Sędzia twierdziła:

„[Osoby LGBT] to osoby zaburzone seksualnie, chore po prostu, które powinny się leczyć; [oni] są przedstawicielstwem diabelstwa [...] zła, nienawiści, podłości największej, jaką można sobie wyobrazić. [...] Środowiska LGBT nawołują do karalnych i patologicznych zachowań seksualnych [oraz] te środowiska patologiczne uważają, że nie ma moralności”.

Skarżący twierdzili, że składanie takich niedopuszczalnych oświadczeń było niegodne stanowiska sędziego; ponadto sędzia, o której mowa, mogła zostać wezwana do orzekania w ich sprawach, które toczyły się przed Trybunałem Konstytucyjnym.

47.  Skarżący zauważyli również, że ich skargi konstytucyjne mogłyby zostać oddalone, gdyby Trybunał Konstytucyjny uznał, że sprawa stanowi „zaniechanie prawodawcze”, do rozpatrzenia którego organ ten nie jest uprawniony.

Ocena Trybunału

48.  Trybunał odnotowuje, po pierwsze, że wszyscy skarżący w niniejszej sprawie złożyli skargi konstytucyjne w 2017 i 2018 r. Skargi złożone przez pierwszych ośmioro skarżących i zarejestrowane pod sygnaturą SK 12/17 nie zostały jeszcze rozpatrzone.

49.  Postępowanie w sprawie skarg złożonych przez dwie ostatnie skarżące i zarejestrowanych pod sygnaturą SK 9/19 zostało jednak umorzone w dniu 15 grudnia 2021 r. (zob. pkt 12 powyżej). Trybunał zauważa, że strony nie poinformowały go o tym postanowieniu Trybunału Konstytucyjnego i że zastrzeżenie Rządu dotyczące niewyczerpania krajowych środków odwoławczych w odniesieniu do wszystkich skarg zostało wyrażone przed wydaniem tego postanowienia. Trybunał zbada zatem zastrzeżenie Rządu dotyczące nieuzyskania ostatecznego orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego jedynie w odniesieniu do ośmiorga pierwszych skarżących, których skargi konstytucyjne są nadal rozpatrywane.

50.  W postanowieniu o umorzeniu sprawy o sygn. SK 9/19 Trybunał Konstytucyjny uznał, że kwestię braku możliwości zawarcia małżeństwa przez partnerów tej samej płci należy określić jako zaniechanie prawodawcze, którego rozpatrywanie wykracza poza właściwość Trybunału Konstytucyjnego. Trybunał odnotowuje, że skargi konstytucyjne w sprawach ośmiorga pierwszych skarżących sformułowano w niemal identyczny sposób jak skargę, w związku z którą postępowanie umorzono ze skutkiem ostatecznym w grudniu 2021 r. Trybunał stwierdza zatem, że istnieją poważne wątpliwości co do dopuszczalności skarg konstytucyjnych, które są nadal w toku. Co więcej, Rząd nie przedstawił żadnych przykładów, w których Trybunał Konstytucyjny był w stanie zaoferować zadośćuczynienie w sprawach dotyczących kwestii o podobnym charakterze.

51.  Ponadto Trybunał orzekł, że szybkość postępowania naprawczego może mieć również znaczenie dla ustalenia jego skuteczności w praktyce w konkretnych okolicznościach danej sprawy do celów art. 35 ust. 1 (zob. *Mikalauskas przeciwko Malcie*, nr 4458/10, pkt 50, 23 lipca 2013 r.). Biorąc pod uwagę liczbę lat, które upłynęły od złożenia skarg konstytucyjnych przez skarżących, Trybunał uważa, że taki środek odwoławczy nie byłby w stanie szybko położyć kresu sytuacji, której dotyczy skarga.

52.  Ponadto Trybunał ustalił już, że cała sekwencja ostatnich wydarzeń w Polsce wyraźnie pokazała, że kolejne reformy sądownictwa miały na celu osłabienie jego niezależności, począwszy od poważnych nieprawidłowości w wyborze sędziów Trybunału Konstytucyjnego w grudniu 2015 r. (zob. *Grzęda przeciwko Polsce* [WI], nr 43572/18, pkt 348, 15 marca 2022 r.). W innej sprawie Trybunał uznał, że doszło do naruszenia art. 6 ust. 1 w odniesieniu do prawa do „sądu ustanowionego ustawą” ze względu na udział w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym sędziego M.M., którego wybór Trybunał uznał za obarczony poważnymi nieprawidłowościami (zob. *Xero Flor w Polsce sp. z o.o.*, *op.cit.*, pkt 4–63).

Trybunał odnotowuje, że ten sam sędzia został wyznaczony do składu orzekającego w sprawie rozpatrywanej skargi konstytucyjnej skarżących, a ich wniosek o wyłączenie sędziego M. Muszyńskiego ze składu orzekającego oddalono w dniu 30 października 2018 r. (zob. pkt 10 powyżej). Trybunał zgadza się zatem ze skarżącymi, że skuteczność ich skargi konstytucyjnej należy również rozpatrywać w powiązaniu z ogólnym kontekstem, w jakim Trybunał Konstytucyjny działał od końca 2015 r. (zob. *Advance Pharma sp. z o.o. przeciwko Polsce*, nr 1469/20, pkt 319, 3 lutego 2022 r.).

53.  W świetle powyższego Trybunał nie uwzględnia zastrzeżenia Rządu dotyczące braku oczekiwania przez ośmioro pierwszych skarżących na rozstrzygnięcie ich skarg konstytucyjnych.

* + - * 1. Brak znaczącego uszczerbku

54.  Rząd twierdził, że skargi należy uznać za niedopuszczalne, ponieważ skarżący nie doznali żadnego znaczącego uszczerbku. W opinii Rządu, chociaż władze odmówiły przyjęcia oświadczeń skarżących w celu zawarcia małżeństwa z ich partnerami tej samej płci, decyzje te nie spowodowały żadnych negatywnych konsekwencji dla ich życia ani nie uniemożliwiły im korzystania z praw wynikających z art. 8 Konwencji. Gdyby skarżący kiedykolwiek napotkali jakiekolwiek przeszkody spowodowane brakiem prawnego uznania ich związku, mogliby skorzystać z różnych środków prawnych umożliwiających im organizowanie życia codziennego.

55.  Skarżący zakwestionowali zastrzeżenie Rządu. Przypomnieli, że pary jednopłciowe w Polsce nie mają dostępu do podstawowych praw, które są istotne dla każdej pary w stabilnym związku. Skarżący wskazali na szereg wyraźnych uszczerbków, których doznali z powodu braku formalnego uznania ich związków.

56.  Trybunał stwierdza, że zarzut braku znaczącego uszczerbku jest ściśle związany z istotą skargi, zgodnie z którą prawa skarżących wynikające z Konwencji zostały naruszone przez brak prawnego uznania związków osób tej samej płci. W związku z tym dołącza to zastrzeżenie do istoty sprawy.

* + - 1. Wniosek

57.  Co za tym idzie skargi nie są w sposób oczywisty nieuzasadnione ani niedopuszczalne na jakiejkolwiek innej podstawie wymienionej w art. 35 Konwencji. Należy je zatem uznać za dopuszczalne.

* + 1. Przedmiot skargi
			1. Stanowiska stron
				1. Skarżący

58.  Skarżący podnieśli, że od czasu wyroku Trybunału w sprawie *Schalk i Kopf* (*op.cit.*) w Europie wyłonił się europejski konsensus i obecnie zdecydowana większość Układających się Państw oferuje parom tej samej płci prawo do zawarcia małżeństwa lub zawarcia jakiejś formy zarejestrowanego związku partnerskiego. Trybunał wyjaśnił ponadto w sprawie *Oliari i Inni* (*op.cit.*), że państwa, które nadal nie przewidziały żadnej formy prawnego uznania stabilnych związków osób tej samej płci, są zobowiązane do podjęcia aktywnych kroków w celu wyeliminowania tej dyskryminacji. Obecnie zatem państwa członkowskie powinny być prawnie zobowiązane do przyznania pewnego rodzaju uznania parom tej samej płci. Polskie ramy prawne nadal nie przewidywały żadnego uznania prawnego i nie mogło to być już postrzegane jako wybór akceptowalny w świetle postanowień Konwencji.

59.  Skarżący twierdzili, że doznali licznych uszczerbków z powodu braku odpowiedniego uznania ich związku. W zakresie opodatkowania nie byli oni objęci zwolnieniem od podatku od spadków i darowizn, z którego korzystali małżonkowie pozostający w związku małżeńskim. Partnerom tej samej płci nie przysługiwały inne prawa przyznawane małżeństwom, takie jak dziedziczenie ustawowe, prawo do złożenia wspólnej deklaracji podatkowej i prawo do otrzymywania świadczeń alimentacyjnych w przypadku rozwodu. Pary jednopłciowe nie mogły zdecydować się na ustrój małżeńskiej wspólności majątkowej, który przewiduje korzyści podatkowe. W dziedzinie praw socjalnych partnerzy tej samej płci nie korzystali ze świadczeń ani płatności, o które mogli ubiegać się partnerzy pozostający w związku małżeńskim, na przykład w przypadku śmierci partnera. We wszystkich tych okolicznościach odpowiednie prawa i przywileje były w sposób wyraźny zastrzeżone dla małżonków i innych bliskich członków rodziny. W dziedzinie prawa rodzinnego partnerzy tej samej płci nie mogli adoptować dziecka jednego z partnerów, nawet jeśli wspólnie je wychowywali. Skarżących bezpośrednio i w sposób konkretny dotknęły wyżej wymienione przeszkody, które miały praktyczne i wymierne konsekwencje dla ich życia. Niektórzy ze skarżących wspólnie zaciągnęli kredyty hipoteczne i wychowywali dzieci, jednocześnie obawiając się, że w przypadku śmierci jednego z nich ich dzieci mogą zostać odebrane rodzinie i umieszczone w publicznej placówce opiekuńczej.

60.  Skarżący twierdzili ponadto, że osoby nieheteroseksualne są członkami polskiego społeczeństwa, a tworzone przez nie związki są niezaprzeczalnymi faktami społecznymi. Ich liczbę w Polsce szacuje się na cztery miliony. Osoby te powinny mieć prawo do poszanowania ich życia prywatnego i rodzinnego oraz do podejmowania decyzji dotyczących ich życia osobistego, co państwo powinno wspierać poprzez wypełnianie swoich pozytywnych obowiązków wynikających z Konwencji. Argumenty Rządu opierające się na ochronie interesu publicznego i moralności publicznej (zob. pkt 68 poniżej) należy oddalić jako arbitralne, nieuzasadnione i bezpodstawne. Trudno było dostrzec jakiekolwiek powody, dla których interes publiczny i moralność zostały naruszone przez chęć prawnego sformalizowania związku przez takie osoby. Przeciwnie, uznanie każdego związku wzmacniało stabilność stosunków międzyludzkich w społeczeństwie, zabezpieczało partnerów i chroniło ich prawa.

61.  Skarżący twierdzili, że przyznanie ochrony prawnej i uznanie stabilnych i stałych związków osób tej samej płci nie będzie kolidować z prawami innych osób ani z ochroną moralności członków społeczeństwa. Konieczności ochrony „tradycyjnego modelu rodziny”, przedstawionej przez Rząd, również nie można uznać za uzasadniony argument przemawiający za nieuznawaniem związków osób tej samej płci. Skarżący podkreślili, że ani Konstytucja, ani żadne ustawy nie zabraniają prawnego uznawania związków osób tej samej płci w Polsce. Brak uregulowania takiej instytucjonalizacji, pozostawiający pary tej samej płci w prawnym zawieszeniu, należy postrzegać jako niedopuszczalny.

62.  Skarżący twierdzili, że polskie społeczeństwo przeważnie popierało wprowadzenie przepisów regulujących uznawanie związków osób tej samej płci. Zgodnie z dostępnymi danymi statystycznymi poparcie dla związków osób tej samej płci rosło, a większość Polaków opowiada się obecnie za związkami osób tej samej płci i prawami osób LGBT w ogóle. Na przykład sondaż Ipsos z 2017 r. wykazał, że 52% Polaków popiera związki partnerskie osób tej samej płci. Dwa lata później ten sam ankieter odnotował wzrost o 4%, do 56% respondentów popierających związki partnerskie osób tej samej płci i prawie 41% deklarujących poparcie dla małżeństw osób tej samej płci. Skarżący podnieśli, że publicznie dostępne dane wyraźnie zaprzeczają twierdzeniu Rządu, jakoby w poparciu Polaków dla praw osób LGBT nie nastąpiła ewolucja wymagająca wprowadzenia zmian w prawie krajowym. Również badania przeprowadzone przez organizację pozarządową Stowarzyszenie Miłość Nie Wyklucza w 2015 r. wykazały, że ponad 50% Polaków poparło regulacje prawne umożliwiające przyznanie parom jednopłciowym praw w zakresie otrzymywania informacji o partnerze w szpitalu (64% za), decydowania o pochówku partnera (62% za), wspólnych deklaracji podatkowych (56% za) i rent rodzinnych (54% za). Sondaże i badania społeczne jasno wskazały, że Polacy stale i w coraz większym stopniu opowiadają się za przyznaniem praw osobom LGBT i instytucjonalizacją ich związków. Co więcej, sformalizowanie takich związków mogłoby jeszcze bardziej przyspieszyć ten proces, tak jak miało to miejsce na Malcie, gdzie po wprowadzeniu związków partnerskich osób tej samej płci poparcie dla małżeństw jednopłciowych wzrosło z 18% do 65%. Skarżący twierdzili ponadto, że prawne uznanie związków osób tej samej płci zaspokoiłoby istotną społeczną potrzebę prawnego włączenia par tej samej płci do systemu prawa pozytywnego, chroniąc ich podstawowe prawa i wolności.

63.  Ponadto orzecznictwo polskich sądów wskazuje na uznanie – na ile to możliwe w granicach prawa krajowego – istnienia związków osób tej samej płci. Orzeczenia sądów krajowych wspierające pary jednopłciowe były możliwe ze względu na brzmienie niektórych odpowiednich ustaw, które zezwalały na uznanie „osoby pozostającej w konkubinacie”. Ochronę tę można było jednak stosować tylko w ograniczonych i wyjątkowych okolicznościach. Pokazuje to, że istnieje pilna potrzeba społeczna wprowadzenia prawnego uznania związków osób tej samej płci. Skarżący twierdzili, że nie ma przeszkód prawnych do wprowadzenia prawnego uznania związków osób tej samej płci w prawie krajowym.

64.  Skarżący podnieśli ponadto, że niechęć władz do wprowadzenia prawnego uznania i ochrony stabilnych i stałych związków między partnerami tej samej płci przerodziła się ostatnio w otwartą wrogość wobec osób LGBT.

65.  W odniesieniu do argumentów Rządu, zgodnie z którymi związki skarżących w rzeczywistości mogą być regulowane przez prywatne porozumienia umowne, skarżący twierdzili, że takie porozumienia mają ograniczony zakres i nie mają gwarancji skuteczności ani egzekwowania, zwłaszcza w wyjątkowych i nagłych okolicznościach.

66.  Skarżący twierdzili, że Rząd nie mógł powoływać się na margines oceny państwa tylko dlatego, że sprawa dotyczy sfery osądów moralnych i etycznych. Skarżący podkreślili, że sprawa dotyczy jedynie możliwości ochrony stabilnych i stałych związków osób tej samej płci poprzez przyznanie im prawnego uznania i podstawowej ochrony prawnej. Problemy te miały poważny i systemowy charakter. Ciągła odmowa przez polskie władze formalnego uznania ich stabilnych i stałych związków stanowiła naruszenie prawa skarżących do poszanowania ich życia prywatnego i rodzinnego, chronionego na mocy art. 8 ust. 1 Konwencji.

* + - * 1. Rząd

67.  Rząd twierdził, po pierwsze, że polskie prawo i doktryna prawna utrzymują tradycyjne rozumienie małżeństwa jako związku kobiety i mężczyzny. Jest to zgodne z art. 8 i 12 Konwencji, ponieważ orzecznictwo Trybunału wyraźnie pozostawiło ocenie państwa kwestię zezwolenia na małżeństwo dwóch osób tej samej płci.

68.  Krajowy porządek prawny zapewniał zatem ochronę prawną jedynie małżeństwu jako związkowi kobiety i mężczyzny, podczas gdy „związki partnerskie osób tej samej lub przeciwnej płci nie są uznawane przez prawo krajowe”. Takie podejście chroniące instytucje małżeństwa i rodziny w ich tradycyjnym znaczeniu znajduje poparcie w Konstytucji, w szczególności w jej art. 18, oraz w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego. W konsekwencji wyrażona przez władze odmowa przyjęcia oświadczeń skarżących w celu zawarcia małżeństwa z ich partnerami tej samej płci była zgodna z prawem. Odmowa służyła uprawnionemu celowi ochrony moralności i praw innych osób – zdecydowanej większości Polaków popierającej heteroseksualną koncepcję małżeństwa – a także ochronie tradycyjnego modelu rodziny.

69.  W opinii Rządu w czasie istotnym dla sprawy nie istniały żadne prawnie wiążące obowiązki wynikające z Konwencji, które wymagałyby od Państwa Strony prawnego uznania związków osób tej samej płci. Ponadto żadne takie zobowiązania nie wynikały z Powszechnej deklaracji praw człowieka, Międzynarodowego paktu praw obywatelskich i politycznych ani regionalnych instrumentów ochrony praw człowieka. Karta praw podstawowych Unii Europejskiej w art. 9 stanowi, że prawo do zawarcia małżeństwa i założenia rodziny są gwarantowane zgodnie z ustawami krajowymi regulującymi korzystanie z tych praw.

70.  Rząd podkreślił, że interpretacja ewolucyjna Konwencji nie powinna prowadzić do wywodzenia z Konwencji lub jej Protokołów praw, które nie były w nich zawarte od samego początku (odniesienie do *Johnston i Inni przeciwko Irlandii,* 18 grudnia 1986 r., pkt 57, Seria A nr 112). Ewolucyjne podejście zdawało się wskazywać, że najważniejszym czynnikiem dla Trybunału było to, że wiele innych państw zdecydowało się wyjść poza minimalny poziom odniesienia pierwotnie określony w Konwencji i rozszerzyło poziom ochrony. Rząd przyznał, że podejście Trybunału do prawnego uznawania związków osób tej samej płci ewoluowało w ostatnich latach. Wyłaniający się konsensus w sprawie poparcia dla związków osób tej samej płci i rosnąca tendencja w wielu państwach do uznawania *de facto* stabilnych związków między partnerami tej samej płci nie mogły jednak stanowić źródła międzynarodowych obowiązków dla innych państw. Rząd zdecydowanie sprzeciwił się podejściu, zgodnie z którym w przypadku, gdyby wiele państw zdecydowało się wyjść poza minimalny poziom odniesienia pierwotnie określony w Konwencji, ten wyższy standard byłby automatycznie stosowany do wszystkich Układających się Stron, wpływając na zakres ich międzynarodowych zobowiązań.

71.  Rząd twierdził, że, na podstawie ugruntowanego orzecznictwa Trybunału w sprawie wykonania ich pozytywnych obowiązków wynikających z art. 8 Konwencji, państwa korzystały z pewnego marginesu oceny. Rząd twierdził, że niespójne jest to, że margines ten był szeroki w odniesieniu do przyznawania parom tej samej płci prawa do zawarcia małżeństwa, natomiast margines oceny w przyznawaniu takim parom prawnego uznania w formie związku cywilnego – prawa, które nie jest nawet zapisane w Konwencji – był systematycznie zmniejszany przez Trybunał.

72.  Rząd twierdził ponadto, że w polskim społeczeństwie nie zaszły żadne przemiany ani zmiany w postrzeganiu kwestii społecznych i kwestii stanu cywilnego, które wymagałyby wprowadzenia zmian w tym obszarze prawa. W związku z tym nie można twierdzić, że w Polsce istnieje rozdźwięk między rzeczywistością społeczną a prawem. Rząd oparł swoje argumenty na sondażach przeprowadzonych w 2019 r., z których wynika, że w Polsce zdecydowana większość społeczeństwa nie popiera małżeństw osób tej samej płci ani prawnego uznawania związków partnerskich osób tej samej płci. Według Rządu zaledwie 29% respondentów popiera małżeństwa osób tej samej płci, a 35% popiera związki partnerskie osób tej samej płci. Znakomita większość Polaków była przeciwna zmianie prawa w tym zakresie, a liczba osób popierających związki osób tej samej płci nawet nieznacznie spadła od 2017 r. Rząd stwierdził, że w tym samym czasie większość Polaków „wyrażała tolerancję i akceptację wobec rodaków o orientacji innej niż heteroseksualna”.

73.  Rząd twierdził również, że skarżący nie wykazali, że brak instytucjonalizacji ich związków wpłynął na ich prawa chronione Konwencją. Skarżący nie zostali wyłączeni spod ochrony polskiego prawa i byli uprawnieni do korzystania z różnych środków prawnych w celu zorganizowania swojego życia i zabezpieczenia interesów prawnych na równi z innymi osobami. W szczególności mogli udzielać sobie nawzajem pełnomocnictw w celu ułatwienia dokonywania ustaleń w szerokim spektrum okoliczności w świetle prawa cywilnego. Pary, które nie zostały prawnie uznane, mogły podpisywać umowy, uzyskać dostęp do dokumentacji medycznej i pozostawić testament regulujący kwestie dziedziczenia. W świetle prawa karnego konkubenci mieli prawo do powstrzymania się od składania zeznań przeciwko sobie. Skarżący nie znaleźli się w próżni prawnej ani nie doznali żadnego uszczerbku z powodu braku formalnego uznania ich związków.

74.  Na zakończenie Rząd stwierdził, że sytuacja w Polsce różni się zasadniczo od sytuacji we Włoszech, stąd w rozpatrywanych sprawach Trybunał nie powinien wysnuć takich samych wniosków jak w sprawie *Oliari i Inni* (*op.cit.*). W Polsce brak uznania związków osób tej samej płci wynika z Konstytucji i tradycyjnej koncepcji rodziny, która stanowi dziedzictwo społeczne i prawne Polski i cieszy się poparciem zdecydowanej większości polskiego społeczeństwa. W przeciwieństwie do twierdzeń skarżących i okoliczności w sprawie *Oliari i Inni* (*op.cit.*) prawo i orzecznictwo sądów krajowych nie pozwalały na wprowadzenie jakichkolwiek zmian w tym obszarze ani nie było żadnych przesłanek wskazujących na taką potrzebę. Rząd stwierdził, że istnieje „spójność praktyki administracyjnej i prawnej w ramach systemu krajowego w sprawach dotyczących zarówno zawierania małżeństw przez pary tej samej płci w Polsce, jak i rejestracji aktów małżeństwa zawartych przez takie pary za granicą”. Rząd twierdził, że zgodnie z polskim prawem niedopuszczalne jest stosowanie norm prawa rodzinnego dotyczących osób pozostających w związku małżeńskim do stosunków innych niż małżeństwo (powołując się na wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego, o którym mowa w pkt 23 powyżej). W związku z tym Rząd zwrócił się do Trybunału, by ten nie spieszył się z zastępowaniem własnym osądem osądu polskich władz, które były najlepiej przygotowane do oceny potrzeb polskiego społeczeństwa i reagowania na nie.

W opinii Rządu nie doszło zatem do naruszenia art. 8 Konwencji w odniesieniu do prawa skarżących do poszanowania ich życia prywatnego i rodzinnego, ponieważ nie mieli oni żadnej możliwości uznania ich związków przez prawo.

* + - * 1. Uwagi stron trzecich

Komisarz Praw Człowieka Rady Europy

75.  Obecna Komisarz Praw Człowieka i jej poprzednik zbadali kwestię uznawania związków partnerskich osób tej samej płci w Europie. Wielokrotnie wzywali władze państw członkowskich do wprowadzenia ochrony prawnej dla par tej samej płci, przynajmniej w formie związku partnerskiego lub zarejestrowanego związku partnerskiego, który mógłby zaspokoić potrzeby par będących w stabilnym i stałym związku. Jak stwierdził poprzednik Komisarz: „zapewnienie dostępu do prawnego uznania parom tej samej płci sprowadza się do prostej koncepcji: równości wobec prawa”[[1]](#footnote-1). Komisarz podkreślił, że niezależnie od tego, czy są one prawnie uznawane przez państwo, czy też nie, pary tej samej płci i ich rodziny istnieją i tworzą rodziny, które mogą obejmować dzieci lub nie.

76.  Bez możliwości prawnego uznania parom tej samej płci odmawiano praw branych za pewnik przez partnerów i małżonków w związkach różnopłciowych, pozostawiając pary jednopłciowe w obliczu poważnych problemów w codziennym życiu. Osoby te mogły na przykład zostać pozbawione dostępu do ubezpieczenia zdrowotnego partnera i innych świadczeń, a także dostępu do korzystnych przepisów podatkowych. Osoby te nie są uprawnione do wzięcia urlopu na opiekę nad swoim partnerem lub dzieckiem partnera w przypadku choroby lub niepełnosprawności i nie mają takich samych praw i obowiązków w odniesieniu do dzieci pozostających pod ich opieką. Partnerzy mogą być również niezdolni do podejmowania decyzji medycznych za swojego partnera w przypadku choroby lub wypadku, a nawet mogą być pozbawieni prawa do odwiedzin w placówkach medycznych. Brak uznania za osobę bliską oznacza, że dana osoba może nie być uprawniona do renty rodzinnej lub do dalszego zamieszkiwania we wspólnym domu po śmierci partnera. Pary osób tej samej płci mogą nie mieć dostępu do praw spadkowych, nawet po całym życiu wspólnego nabywania majątku i dzielenia się nim. Wobec braku prawnego uznania nie istniały ramy regulujące prawa i obowiązki alimentacyjne partnerów wobec siebie nawzajem lub ich dzieci w przypadku separacji. Swoboda przemieszczania się po Europie i poza nią może w przypadku par osób tej samej płci zostać ograniczona, ponieważ mogą nie być w stanie uzyskać prawa pobytu lub łączenia rodzin dla wszystkich członków rodziny w innym kraju.

77.  Komisarz podkreśliła, że dostęp do prawnego uznawania związków partnerskich osób tej samej płci nie jest jedynie kwestią techniczną ani kwestią zasad. Jak zaznaczono powyżej, dotyczy ona praw człowieka i godności rzeczywistych osób, które doświadczyły trudności w codziennym życiu z powodu braku prawnego uznania ich przez państwo za parę i objęcia ich ochroną.

78.  Komisarz stwierdziła, że ruch w kierunku prawnego uznawania par osób tej samej płci zaobserwowany przez Trybunał w sprawie *Oliari i Inni* (*op.cit.*) nadal rozwijał się po wydaniu tego wyroku. W wyniku nader niezwykłych przeobrażeń dwadzieścia cztery państwa członkowskie Rady Europy obecnie przewidują pewną formę zarejestrowanego związku partnerskiego jako uzupełnienie małżeństwa cywilnego lub zamiast niego. Choć konsensus w sprawie prawnego uznawania tych związków w Europie jednoznacznie się wzmacniał, pozostały pewne wyjątki. Poza Europą można zaobserwować podobny trend w kierunku uznawania związków partnerskich osób tej samej płci. Raport wykazał, że 71% państw członkowskich Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD) zezwoliło na małżeństwa osób tej samej płci, podczas gdy żadne z nich nie zezwoliło na to w 1999 r., a 83% krajów OECD zapewniło jakąś formę prawnego uznania partnerów tej samej płci.

Associazione Radicale Centri Diritti

79.  Interwenient uboczny stwierdził, że biorąc pod uwagę rosnący konsensus na rzecz uznawania związków osób tej samej płci w Europie, margines oceny, na który mogą powoływać się państwa członkowskie, jest węższy.

80.  Interwenient podkreślił również znaczenie zapewnienia, by orzeczenie Trybunału zostało prawidłowo wdrożone do krajowego porządku prawnego, tak aby prawa gwarantowane przez Konwencję nie pozostały teoretyczne i iluzoryczne, lecz praktyczne i skuteczne, korzystnie wpływając na życie milionów ludzi.

Rzecznik Praw Obywatelskich Rzeczypospolitej Polskiej

81.  Rzecznik uznał za bezsporne, że wśród demokratycznych społeczeństw istnieje konsensus w sprawie uznania i akceptacji praw osób nieheteroseksualnych do życia w związkach jednopłciowych. Trzydzieści państw członkowskich Rady Europy zezwoliło parom osób tej samej płci na legalizację ich związków, a szesnaście wprowadziło równość małżeńską. Rzecznik powołał się na orzecznictwo Trybunału, zgodnie z którym w sprawach dotyczących ochrony prawa do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego osób żyjących w związkach jednopłciowych margines oceny państwa powinien być wąski.

82.  Polskie prawo nie przewiduje jednak żadnej formy prawnego uznania związków osób tej samej płci. Od 2003 r. do parlamentu wpłynęło dziewięć projektów ustaw, ale żadnego z nich nie przedyskutowano ani nie przyjęto. Zgodnie z Kodeksem rodzinnym i opiekuńczym małżeństwo jest ograniczone do par różnej płci; pary tej samej płci nie mają możliwości prawnego uznania i ochrony swoich związków przez państwo. Zdaniem Rzecznika stanowi to wyraźne naruszenie pozytywnych obowiązków wynikających z art. 8 Konwencji do zagwarantowania ochrony życia prywatnego i rodzinnego milionów polskich obywateli.

83.  Rzecznik zauważył, że toczy się debata prawna na temat tego, czy art. 18 Konstytucji w jego obecnym brzmieniu można interpretować jako zezwalający na małżeństwa między partnerami tej samej płci. Poza dyskusją pozostaje jednak fakt, że Konstytucja w obecnym brzmieniu nie stanowi przeszkody dla formalizacji związków osób tej samej płci.

84.  W ciągu ostatnich dwóch lat sytuacja osób nieheteroseksualnych stała się w Polsce przedmiotem gorącej debaty publicznej, inicjowanej przede wszystkim przez wysokich rangą polityków i organy publiczne uderzające w tę grupę społeczną. Co więcej, kilka samorządów podjęło uchwały „powstrzymujące ideologię LGBT”, kierując się przekonaniem, że ruch równościowy LGBTI stanowi zagrożenie dla polskich wartości i tradycyjnego modelu rodziny. Rzecznik zaskarżył niektóre z tych uchwał, a cztery z nich zostały uchylone przez sądy administracyjne. W wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z 15 lipca 2020 r. sąd ten wskazał, że akceptacja odmiennego modelu rodziny jest elementem polskiej kultury i tradycji (ostateczne orzeczenia w tych sprawach – zob. pkt 25 i 26 powyżej). Pomimo homofobicznych postaw niektórych osób publicznych i części społeczeństwa większość Polaków opowiedziała się za przyznaniem parom osób tej samej płci prawa do zawierania związków partnerskich (badanie Ipsos z lutego 2019 r. wskazało, że odsetek ten wyniósł 56%, a badanie Kantar z listopada 2019 r. wskazało, że było to 57%). Według badania Eurobarometru przeprowadzonego w 2017 r. 45% Polaków uważa, że małżeństwa osób tej samej płci powinny być dozwolone w całej Europie, co stanowi wzrost o 17% w ciągu dwóch lat. Rzecznik stwierdził, że świadczy to o wysokim i rosnącym poparciu dla prawnego uznania związków osób tej samej płci w Polsce.

85.  Rzecznik podkreślił, że pary różnopłciowe mogą zdecydować się na zawarcie małżeństwa, aby korzystać z szeregu praw i przywilejów niedostępnych dla osób żyjących w związkach nieformalnych. Pary jednopłciowe są jednak pozbawione takich możliwości i nie mają możliwości uznania związku w inny sposób. W oczywisty sposób stanowi to pośrednią dyskryminację ze względu na orientację seksualną. Rzecznik odniósł się do szeregu praw przyznawanych wyłącznie małżeństwom: wspólnych zeznań podatkowych, korzystniejszego opodatkowania spadków i darowizn, rent rodzinnych, prawa do adopcji (adopcja wspólna lub adopcja przez drugiego rodzica) oraz prawa do decydowania o miejscu pochówku zmarłego małżonka. W pewnych ograniczonych okolicznościach sądy krajowe uznawały partnerów tej samej płci za konkubentów (co Sąd Najwyższy interpretował jako osoby pozostające w relacji faktycznej, w której istnieją jednocześnie więzi emocjonalne, fizyczne oraz gospodarcze, niezależnie od płci).

86.  Rzecznik stwierdził, że związki partnerskie dla par tej samej płci nie sprowadzałyby się tylko do ulg podatkowych i innych korzyści, lecz miałyby daleko idące konsekwencje związane z uznaniem przez państwo związku dwóch osób i przyznaniem im niezbędnej ochrony.

Polskie Towarzystwo Prawa Antydyskryminacyjnego w imieniu Kampanii Przeciw Homofobii i Stowarzyszenia Miłość Nie Wyklucza

87.  Interwenient uboczny stwierdził, że parom tej samej płci przysługuje bardzo niewiele praw i są one zobowiązane do dostosowania się w jak największym stopniu. Mogą na przykład udzielać sobie nawzajem upoważnień i pełnomocnictw zabezpieczających prawo do otrzymywania informacji medycznych i dostępu do dokumentacji medycznej. Takie upoważnienie mogłoby obejmować inne dziedziny i inne praktyczne aspekty życia, takie jak prawo do odbierania poczty i załatwiania spraw podatkowych lub innych spraw z organami administracji publicznej.

88.  Pary tej samej płci mogą dziedziczyć po sobie tylko wtedy, gdy zostały wskazane w testamencie, podczas gdy małżeństwa mogą dziedziczyć po sobie z mocy prawa. Dziedziczenie między członkami pary tej samej płci podlega podatkowi od spadków według najwyższej stawki, ponieważ nie są oni uważani za bliską rodzinę, podczas gdy pary małżeńskie i inni bliscy członkowie rodziny są zwolnieni z podatku od spadków. Podobna sytuacja ma miejsce w odniesieniu do darowizny w bliskim kręgu rodzinnym, która jest zwolniona z jakiegokolwiek podatku; zwolnienie to nie ma natomiast zastosowania do par osób tej samej płci. Prawo do podejmowania decyzji dotyczących pochówku i kremacji zostało przyznane dużej liczbie osób z dalszej rodziny; nie zostało jednak przyznane partnerom tej samej płci. Partnerzy tej samej płci nie mają praktycznie żadnych praw w dziedzinie opieki społecznej: tylko małżonkowie mogą włączyć się nawzajem do programów ubezpieczeń zdrowotnych, dziedziczyć prawo do renty inwalidzkiej lub zasiłku lub otrzymywać zasiłek opiekuńczy. Jeśli partnerzy tej samej płci chcą zmienić nazwisko, muszą wszcząć oddzielne postępowanie i udowodnić „ważne powody” zmiany, a ich wniosek nie zawsze rozpatrywany jest pozytywnie.

89.  Najbardziej dojmujące konsekwencje braku uznania związków osób tej samej płci dotykają dzieci urodzone w tych rodzinach. Polskie prawo uznaje jedynie dwoje rodziców przeciwnej płci: matkę, która urodziła dziecko, i ojca – mężczyznę. Możliwe jest zarejestrowanie dziecka bez wskazania nazwiska ojca, a wówczas prawa rodzicielskie przysługują wyłącznie matce; jednak odwrotna sytuacja – rejestracja dziecka ze wskazaniem wyłącznie nazwiska ojca – nie jest możliwa. Partner tej samej płci, inny niż biologiczny, nie ma możliwości uzyskania praw rodzicielskich nad dzieckiem wychowywanym wspólnie w parze; nie może adoptować dziecka swojego partnera tej samej płci. Tylko małżonkowie mogą adoptować dziecko drugiego małżonka. W przypadku śmierci partnera, który był biologicznym rodzicem dziecka, to sąd rodzinny decyduje o opiece nad dziećmi, bez gwarancji, że opieka zostanie przyznana partnerowi, który wspólnie wychowywał dziecko.

Profesor Robert Wintemute w imieniu Fédération Internationale pour les Droits Humains (FIDH), Europejskiego Regionu Międzynarodowego Stowarzyszenia Lesbijek, Gejów, Osób Biseksualnych, Transseksualnych i Interseksualnych (ILGA-Europe), Sieci Europejskich Stowarzyszeń Rodzin LGBTIQ\* (NELFA) i Europejskiej Komisji ds. Prawa Orientacji Seksualnej (ECSOL)

90.  Interwenient uboczny stwierdził, że w Europie umacnia się konsensus w sprawie istnienia obowiązku prawnego uznawania związków osób tej samej płci. Interwenient odniósł się do orzeczeń sądów najwyższych w różnych stanach USA, Sądu Najwyższego i Trybunału Konstytucyjnego Republiki Południowej Afryki, Sądu Najwyższego Brazylii, Trybunału Konstytucyjnego Tajwanu i Międzyamerykańskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie równego dostępu par tej samej płci do małżeństw i związków partnerskich.

91.  Interwenient podkreślił, że Rada Europy i instytucje Unii Europejskiej wzywały do prawnego uznania związków osób tej samej płci co najmniej od 1994 r. Trybunał powinien zatem zastosować swój tok rozumowania, wyrażony w szczególności w sprawie *Oliari i Inni* (*op.cit.*), do wszystkich państw członkowskich Rady Europy i zapewnić jasne wytyczne dotyczące podstawowych praw istotnych dla par w stabilnych i stałych związkach, które to wytyczne powinny zostać włączone do „szczególnych ram prawnych”.

– Instytut Psychologii Polskiej Akademii Nauk

92.  Interwenient uboczny stwierdził, że rząd sprawujący władzę w Polsce w czasie istotnym dla sprawy jest otwarcie ksenofobiczny i homofobiczny oraz oficjalnie potępił „ideologię LGBT”. W ostatnim czasie homofobiczne akty przemocy, zarówno w przestrzeni prywatnej, jak i publicznej, nasiliły się, stały się bardziej powszechne i niebezpieczne. Z uwagi na to, że pary tej samej płci nie miały możliwości sformalizowania swojego związku, szukały różnych rozwiązań, aby złagodzić istniejące trudności. Według badania przeprowadzonego przez interwenienta partnerzy upoważniali się nawzajem do ubiegania się o świadczenia ubezpieczeniowe po ich śmierci (25% respondentów), formalnie zezwalali partnerowi na dostęp do swojej dokumentacji medycznej i wskazywali partnera w swoim testamencie (16% respondentów). Znakomita większość respondentów chciałaby zawrzeć formalny związek, gdyby taka możliwość była dla nich dostępna (75% respondentów). Jednym z powodów były praktyczne ustalenia dotyczące wspólnego opodatkowania, rozszerzenia ubezpieczenia zdrowotnego na partnera, zabezpieczenia jednego z partnerów na wypadek śmierci drugiego oraz zabezpieczenia przyszłości dzieci na wypadek śmierci biologicznego rodzica. Zdecydowana większość respondentów wskazała na znaczenie okazywania dowodów miłości i zaangażowania emocjonalnego oraz pokazywanie znaczenia swojego związku w rodzinie i środowisku społecznym (ponad 76% respondentów).

93.  Interwenient stwierdził, że obecnie pary tej samej płci borykają się z licznymi poważnymi i dramatycznymi problemami spowodowanymi brakiem formalnego uznania ich związków. Wśród najczęściej wymienianych problemów było uzyskanie dostępu do informacji o stanie zdrowia partnera, prawo do odwiedzenia go w szpitalu oraz podejmowanie decyzji dotyczących zdrowia partnera. Wady w przepisach dotyczących wspólnego majątku również spowodowały trudności dla par jednopłciowych. Brak formalnego uznania ich związków powodował trudności w obszarze stosunków pracy, niezależnie od tego, czy osoby te są pracownikami, czy prowadzą własną działalność gospodarczą, podczas gdy dla małżonków istnieją korzystne przepisy.

94.  Interwenient stwierdził ponadto, że z badania jasno wynika, że brak uznania miał głęboko negatywny wpływ na rodziny LGBT+ w Polsce i specjalistów, którzy z nimi pracowali. Sparaliżowało to i ograniczyło wszelkie przemiany społeczne w kierunku bardziej integracyjnego społeczeństwa, w którym mogliby być traktowani jako równoprawni obywatele.

 Fundacja Instytut na rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris

95.  Interwenient uboczny podniósł, że chociaż zgodnie z orzecznictwem Trybunału można uznać, że prawne uznanie związków osób tej samej płci stanowi jeden z elementów prawa do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego jednostki, państwa mają jednak w tym zakresie pewien margines oceny – zależny od kontekstu społecznego, kulturowego i obyczajowego w danym państwie, kontrowersji etycznych związanych z daną kwestią oraz nadrzędnego interesu społecznego. W opinii Trybunału Układające się Państwa miały uzasadniony interes w zapewnieniu poszanowania swoich prerogatyw ustawodawczych, a tym samym – w uniknięciu obejścia wyborów dokonanych przez demokratycznie wybrane rządy.

96.  Interwenient podniósł ponadto, że w odniesieniu do związków osób tej samej płci orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, Sądu Najwyższego i Naczelnego Sądu Administracyjnego wskazuje na wysoki stopień spójności praktyki administracyjnej i prawnej w polskim porządku prawnym. Polskie sądy, w przeciwieństwie do sądów włoskich, nie utorowały drogi do instytucjonalizacji związków osób tej samej płci (w przeciwieństwie do sytuacji w sprawie *Oliari i Inni,* *op.cit.*). Jednocześnie osoby żyjące w związkach nieformalnych (niezależnie od tego, czy są to osoby tej samej, czy przeciwnej płci) mogą korzystać z wielu instrumentów prawnych, które pozwolą im zadbać o prywatne interesy i korzystać z pomocy państwa.

* + - 1. Ocena Trybunału
				1. Zasady ogólne

97.  Ogólne zasady dotyczące pozytywnych obowiązków państw członkowskich w sprawach podobnych do niniejszej zostały ostatnio określone w wyroku Wielkiej Izby w sprawie *Fedotova i Inni* (*op.cit.*, pkt 152–65).

98.  Uwzględniając swoje orzecznictwo, skonsolidowane przez wyraźną aktualną tendencję w państwach członkowskich Rady Europy, Trybunał potwierdził, że zgodnie z ich pozytywnymi obowiązkami wynikającymi z art. 8 Konwencji państwa członkowskie są zobowiązane do zapewnienia ram prawnych umożliwiających parom tej samej płci odpowiednie uznanie i ochronę ich związku (tamże, pkt 178).

99.  Artykuły 8, 12 i 14 Konwencji nie były jednak dotychczas interpretowane jako nakładające na Państwa Strony pozytywny obowiązek udostępnienia instytucji małżeństwa parom tej samej płci (tamże, pkt 165; zob. także *Schalk i Kopf*, *op.cit.*, pkt 63 i 101; *Chapin i Charpentier, op.cit.,* pkt 38–39; oraz *Orlandi i Inni*, *op.cit.* pkt 192).

100.  W odniesieniu do marginesu oceny dostępnego Państwom Stronom przy wdrażaniu wyżej wymienionego pozytywnego obowiązku Trybunał uznaje, że ze względu na to, że w grę wchodzą szczególnie istotne aspekty tożsamości osobistej i społecznej osób tej samej płci, a ponadto w państwach członkowskich Rady Europy zaobserwowano wyraźną tendencję do prawnego uznawania par osób tej samej płci, margines oceny Państw Stron jest znacznie ograniczony, jeśli chodzi o zapewnienie parom osób tej samej płci możliwości prawnego uznania i ochrony (zob. *Fedotova i Inni*, *op.cit.*, pkt 187).

101.  Niemniej, jak już wynika z orzecznictwa Trybunału, Państwa Strony mają szerszy margines oceny przy określaniu dokładnego charakteru systemu prawnego, który ma zostać udostępniony parom tej samej płci, a który niekoniecznie musi przybrać formę małżeństwa, przy czym państwa dysponują „wyborem środków” do wykorzystania przy wypełnianiu ich pozytywnych obowiązków wynikających z art. 8 Konwencji. Swoboda decyzyjna przyznana państwom w tym zakresie dotyczy zarówno formy uznania, jak i treści ochrony, która ma zostać przyznana parom tej samej płci (tamże, pkt 188).

102.  W tym kontekście należy jednak również przypomnieć, że Konwencja ma na celu zagwarantowanie nie praw, które są teoretyczne lub iluzoryczne, lecz praw, które są praktyczne i skuteczne, dlatego istotne jest, aby ochrona przyznana przez Państwa Strony parom tej samej płci była odpowiednia. W tym kontekście Trybunał miał już okazję odnieść się w niektórych wyrokach do aspektów, w szczególności materialnych (alimenty, opodatkowanie lub dziedziczenie) lub moralnych (prawa i obowiązki w zakresie wzajemnej pomocy), które są integralną częścią życia pary, i korzystne byłoby uregulowanie ich w ramach prawnych dostępnych dla par tej samej płci (tamże, pkt 190, i przytoczone tam orzecznictwo).

* + - * 1. Zastosowanie tych zasad w niniejszej sprawie

103.  Trybunał zauważa na wstępie, że Rząd zakwestionował istnienie wynikającego z art. 8 Konwencji pozytywnego obowiązku do zapewnienia prawnego uznania parom tej samej płci i zwrócił się do Trybunału o przyznanie mu szerokiego marginesu oceny w tym obszarze, zważywszy na rzekomy brak przemian społecznych i legislacyjnych w Polsce (zob. pkt 71 i 74 powyżej).

Jak określono w zasadach cytowanych powyżej, Trybunał przypomina, że art. 8 Konwencji nakłada na państwa członkowskie wymóg zapewnienia prawnego uznania i ochrony par osób tej samej płci poprzez wprowadzenie „szczególnych ram prawnych” (zob. pkt 98 powyżej; zob. także *Oliari i Inni*, pkt 185, oraz *Orlandi i Inni*, pkt 210, oba cytowane powyżej).

104.  Trybunał upewni się teraz, czy pozwane państwo spełniło ten pozytywny obowiązek zapewnienia ram prawnych umożliwiających skarżącym odpowiednie uznanie i ochronę ich związków. W tym celu należy zbadać, czy uwzględniwszy przyznany pozwanemu państwu margines oceny, zachowało ono właściwą równowagę między nadrzędnymi interesami, którymi się kierowało, a interesami podnoszonymi przez skarżących (zob. *Fedotova i Inni, op.cit.*, pkt 191, oraz *Buhuceanu i Inni przeciwko Rumunii*, nr 20081/19 i 20 innych, pkt 75, 23 maja 2023 r.).

105.  Trybunał zauważa, że przedmiotem sporu między stronami nie było to, że polskie prawo przewiduje tylko jedną formę związku rodzinnego – małżeństwo osób przeciwnej płci – i nie przewiduje żadnej formy prawnego uznania dla par osób tej samej płci. Rząd zgodził się, że w Polsce nie istnieje prawne uznanie związku jednopłciowego skarżących (zob. pkt 68 powyżej).

106.  Skarżący w niniejszej sprawie, tworzący pięć par osób tej samej płci, złożyli oświadczenia przed krajowymi urzędami stanu cywilnego w celu zawarcia małżeństwa ze swoimi partnerami tej samej płci, ale władze odmówiły przyjęcia tych oświadczeń, ponieważ były one sprzeczne z prawem krajowym.

Skarżący w zarzutach przedstawionych przed Trybunałem nie skarżyli się jednak, że zawarcie związku małżeńskiego w Polsce jest dla nich niemożliwe. Trybunał nie jest zatem wezwany do zbadania tej kwestii (w odniesieniu do zasad prawnych dotyczących małżeństw osób tej samej płci zob. pkt 99 powyżej).

107.  Niniejsza sprawa dotyczy braku w polskim prawie jakiejkolwiek możliwości prawnego uznania i ochrony związku osób tej samej płci.

Indywidualne interesy skarżących

108.  Trybunał przyjmuje do wiadomości argument skarżących, zgodnie z którym ich związki partnerskie nie zostały formalnie uznane, dlatego pary tej samej płci żyły w prawnym zawieszeniu, pozbawione jakiejkolwiek ochrony prawnej i napotykając znaczne trudności w życiu codziennym (zob. pkt 59 i 61 powyżej). Argumenty te opierały się na fakcie, że partnerzy tej samej płci nie mogą dziedziczyć po sobie nawzajem, chyba że wyraźnie wskazano to w testamencie, ani otrzymywać alimentów w przypadku separacji lub śmierci. Uniemożliwiono im wzięcie urlopu w celu opieki nad partnerem w przypadku jego choroby i wykluczono z otrzymywania informacji o stanie zdrowia partnera oraz z podejmowania decyzji dotyczących leczenia szpitalnego partnera. W dziedzinie opodatkowania skarżący byli traktowani jako osoby niespokrewnione i nie mogli skorzystać ze zwolnienia z podatku od darowizn i spadków przyznanego osobom bliskim ani z prawa do złożenia wspólnej deklaracji podatkowej. Argumenty skarżących zostały również poparte informacjami przekazanymi przez Komisarz Praw Człowieka Rady Europy (zob. pkt 76 powyżej) oraz innych interwenientów ubocznych (zob. w szczególności pkt 85, 93 i 88 powyżej).

109.  Skarżący i niektórzy interwenienci uboczni podkreślili również, że uznanie prawne dotyczyło praw człowieka i godności oraz miało dla partnerów tej samej płci wartość wykraczającą poza ulgi podatkowe i ułatwienia codziennego życia (zob. pkt 60, 77 i 86 powyżej). Trybunał istotnie przyjął, że taka instytucjonalizacja stanowi część rozwoju zarówno osobistej, jak i społecznej tożsamości partnerów, i orzekł, że związki partnerskie stanowiące oficjalnie uznaną alternatywę dla małżeństwa mają wewnętrzną wartość dla par tej samej płci, niezależnie od wywoływanych przez nie skutków prawnych, jakkolwiek wąskich lub rozległych (zob. pkt 39 powyżej; zob. także *Vallianatos i Inni przeciwko Grecji* [WI], nr 29381/09 i 32684/09, pkt 81, ETPC 2013 (fragmenty)). W związku z tym oficjalne uznanie par osób tej samej płci nadaje im byt i legitymację wobec świata zewnętrznego (zob. *Oliari i Inni*, *op.cit.*, pkt 174).

110.  Poza zasadniczą potrzebą oficjalnego uznania pary tej samej płci, podobnie jak pary różnopłciowe, mają „podstawowe potrzeby” dotyczące ochrony. Trybunał wielokrotnie stwierdzał, że pary tej samej płci znajdują się w odpowiednio podobnej sytuacji do par różnopłciowych, jeśli chodzi o ich potrzebę formalnego uznania i ochrony ich związku (zob. w szczególności *Schalk i Kopf*, pkt 99; *Vallianatos i Inni*, cytowane powyżej, pkt 78 i 81; oraz *Oliari i Inni*, cytowane powyżej, pkt 165; oraz *Maymulakhin i Markiv przeciwko Ukrainie*, nr 75135/14, pkt 94, 1 września 2023 r.).

111.  Rząd zgodził się, że polskie prawo nie uznawało związków jednopłciowych skarżących; zapewnił jednak, że nie stanowiło to żadnego uszczerbku dla skarżących, ponieważ mogli oni korzystać ze wszystkich praw wynikających z art. 8 Konwencji. Rząd w szczególności wskazał, że partnerzy tej samej płci mogli udzielać sobie nawzajem pełnomocnictw, wskazywać partnerów jako spadkobierców w testamentach i upoważniać ich do dostępu do dokumentacji medycznej (zob. pkt 73 powyżej). Rząd twierdził ponadto, że sądy krajowe były związane konstytucyjną ochroną przyznaną małżeństwu i nie zasygnalizowały żadnej potrzeby zmiany prawa, w przeciwieństwie do sytuacji we Włoszech (por. *Oliari i Inni, op.cit.*). Ponadto prawo krajowe i orzecznictwo nie zezwalały na rozszerzenie na konkubentów przepisów dotyczących małżeństwa (zob. pkt 23 i 74 powyżej).

112.  Trybunał wziął pod uwagę orzecznictwo krajowe potwierdzające, że te same zasady miały być stosowane do rozstrzygania sporów finansowych między konkubentami bez względu na ich płeć (zob. pkt 27 i 28 powyżej). Orzecznictwo krajowe zezwalało również partnerom tej samej płci na zawieranie umów najmu po śmierci partnera poprzez uznanie ich za osoby pozostające we wspólnym pożyciu z najemcą i uzyskanie dodatków mieszkaniowych (zob. pkt 20–22 powyżej; por. z wcześniejszą sytuacją opisaną w sprawie *Kozak przeciwko Polsce*, nr 13102/02, 2 marca 2010 r.). W dziedzinie prawa karnego definicja osoby najbliższej dla oskarżonego, zgodnie z wykładnią Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2016 r., zezwalała partnerom tej samej płci na odmowę składania zeznań przeciwko sobie (zob. pkt 24 powyżej).

113.  Rząd twierdził, że prawa, z których skarżący rzekomo nie mogli korzystać z powodu braku prawnego uznania ich związków jednopłciowych, mogły być skutecznie wykonywane w drodze prywatnych umów. Trybunał wcześniej odrzucił takie argumenty, stwierdzając, że takie prywatne umowy nie zapewniają pewnych podstawowych potrzeb, które są fundamentalne dla uregulowania relacji w stabilnym i stałym związku, takich jak m.in. wzajemne prawa i obowiązki, jakie mają wobec siebie, w tym wsparcie moralne i materialne, obowiązki alimentacyjne i prawa do dziedziczenia (zob. *Oliari i Inni, op.cit.*, pkt 169). Ustalenia te mają zastosowanie w niniejszej sprawie, ponieważ w Polsce skarżący mogą regulować ważne aspekty życia, takie jak te dotyczące własności, utrzymania i dziedziczenia, wyłącznie jako osoby prywatne zawierające umowy na podstawie prawa powszechnego (zob. *Fedotova i Inni, op.cit.*, pkt 203).

114.  Trybunał stwierdza zatem, że, w obliczu braku oficjalnego uznania i pomimo pewnych pozytywnych zmian w orzecznictwie w tej dziedzinie, partnerzy tej samej płci nie są w stanie regulować podstawowych aspektów swojego życia, np. dotyczących własności, alimentów, opodatkowania i dziedziczenia, jako oficjalnie uznana para (zob. *Fedotova i Inni, op.cit.*, pkt 190). W większości sytuacji pary te nie mogą polegać na istnieniu ich związku w kontaktach z organami sądowymi ani administracyjnymi. Zgodnie z zasadą pomocniczości leżącą u podstaw Konwencji to przede wszystkim Układające się Państwa decydują o środkach niezbędnych do zapewnienia praw wynikających z Konwencji wszystkim osobom podlegającym ich „jurysdykcji”, a nie sam Trybunał określa system prawny, który ma być przypisany parom tej samej płci (zob. *Fedotova i Inni, op.cit.*, pkt 189).

115.  W świetle powyższego Trybunał stwierdza, że polskie ramy prawne, zastosowane wobec skarżących, nie mogą być uznane za zapewniające podstawowe potrzeby uznania i ochrony par tej samej płci w stabilnym i stałym związku (zob. *Fedotova i Inni, op.cit.*, pkt 204).

Względy interesu publicznego przedstawione przez pozwane państwo

116.  Trybunał zbada teraz powody przedstawione przez pozwane państwo na potrzeby uzasadnienia braku jakiegokolwiek prawnego uznania i ochrony par osób tej samej płci. Trybunał zauważa, że powody te nie różnią się zasadniczo od tych, na które powołuje się Federacja Rosyjska i które zostały zbadane przez Trybunał w sprawie *Fedotova i Inni* (*op.cit.*).

117.  Rząd twierdził, po pierwsze, że większość Polaków nie popiera związków osób tej samej płci, ale wykazuje tolerancję wobec osób homoseksualnych (zob. pkt 72 powyżej). Skarżący nie zgodzili się z tym stwierdzeniem, opierając się na różnych danych statystycznych wskazujących na rosnące poparcie wśród Polaków dla związków partnerskich osób tej samej płci (zob. pkt 62 powyżej). Polski Rzecznik Praw Obywatelskich przytoczył badania Ipsos i Kantar z 2019 r., które wskazywały na poparcie dla związków osób tej samej płci na poziomie odpowiednio 56% i 57% (zob. pkt 84 powyżej). Trybunał wziął również pod uwagę argumenty stron i interwenientów ubocznych wskazujące na coraz bardziej wrogie i homofobiczne postawy wobec mniejszości seksualnych prezentowane przez wysokich rangą polityków partii rządzącej i inne osoby publiczne. Skarżący zacytowali wypowiedzi urzędującej sędzi Trybunału Konstytucyjnego (zob. pkt 46 powyżej). Badanie przeprowadzone w 2019 r. przez Agencję Praw Podstawowych wykazało, że polskie środowisko LGBTI w największym stopniu spośród wszystkich krajów Unii Europejskiej uważa, że uprzedzenia i nietolerancja wobec nich wzrosły w ciągu ostatnich pięciu lat (zob. pkt 36 powyżej). Polski Rzecznik Praw Obywatelskich interweniował w kilku sprawach przed sądami krajowymi, kwestionując uchwały „powstrzymujące ideologię LGBT” przyjęte przez niektóre organy samorządu terytorialnego w Polsce (zob. pkt 33 i 84 powyżej).

118.  Należy zauważyć, że Trybunał konsekwentnie odmawiał poparcia dla polityk i decyzji, które ucieleśniają uprzedzenia heteroseksualnej większości wobec mniejszości homoseksualnej. Trybunał stwierdził również, na mocy art. 14 Konwencji, że tradycje, stereotypy i dominujące postawy społeczne w danym kraju nie mogą same w sobie stanowić wystarczającego uzasadnienia dla odmiennego traktowania ze względu na orientację seksualną (zob. *Fedotova i Inni, op.cit.*, pkt 217, i przytoczone tam orzecznictwo). Trybunał orzekł również, że rzekomo negatywnego, a nawet wrogiego nastawienia ze strony heteroseksualnej większości nie można stawiać wobec interesu skarżących w odpowiednim uznaniu i ochronie prawnej ich związków (tamże, pkt 219). W związku z tym Trybunał oddala te argumenty w niniejszej sprawie.

119.  W odniesieniu do argumentów Rządu, zgodnie z którymi tradycyjna koncepcja małżeństwa jako związku kobiety i mężczyzny stanowiła społeczne i prawne dziedzictwo Polski, Trybunał zauważa, że niniejsza sprawa nie dotyczy małżeństw osób tej samej płci (zob. pkt 67, 74 i 106 powyżej). Rząd w dużej mierze opierał się na argumencie, że konstytucyjnie chroniona definicja rodziny w jej tradycyjnym rozumieniu ogranicza się do małżeństw osób przeciwnej płci. Rząd twierdził również, że w przeciwieństwie do sytuacji w sprawie *Oliari i Inni* (*op.cit.*) kwestia, czy pary tej samej płci powinny korzystać z prawnego uznania, nie została jak dotąd pozytywnie rozpatrzona przez organy sądowe w Polsce (zob. pkt 74 powyżej).

120.  Trybunał przyjmuje, że ochrona rodziny w tradycyjnym rozumieniu jest, co do zasady, uprawnionym powodem mogącym usprawiedliwiać odmienne traktowanie ze względu na orientację seksualną (zob. *Kozak*, *op.cit.*, pkt 98). Cel ten jest jednak dość abstrakcyjny, a do jego osiągnięcia można wykorzystać szeroką gamę konkretnych środków. Co więcej, koncepcja rodziny z konieczności ewoluuje, o czym świadczą przemiany, jakim podlega od czasu przyjęcia Konwencji (zob. *Fedotova i Inni, op.cit.,* pkt 207–08). Trybunał orzekł już, że nie ma podstaw, aby uznać, że przyznanie prawnego uznania i ochrony parom tej samej płci żyjącym w stabilnym i stałym związku może samo w sobie zaszkodzić rodzinom utworzonym w tradycyjny sposób lub zagrozić ich przyszłości lub integralności. Instytucjonalizacja par jednopłciowych w żaden sposób nie uniemożliwia bowiem parom różnopłciowym zawarcia małżeństwa lub założenia rodziny odpowiadającej ich koncepcji tego terminu. W szerszym ujęciu: zapewnienie praw parom osób tej samej płci samo w sobie nie pociąga za sobą osłabienia praw zapewnionych innym osobom lub innym parom (zob. *Fedotova i Inni, op.cit.,* pkt 212, oraz *Maymulakhin i Markiv, op.cit.*, pkt 75). Argumenty te nie mogą zatem uzasadniać braku jakiejkolwiek formy prawnego uznania i ochrony par tej samej płci w niniejszej sprawie.

121.  Wreszcie, w odniesieniu do argumentu Rządu, zgodnie z którym państwo dysponowało szerokim marginesem oceny, Trybunał przypomina, że margines oceny państwa jest znacznie ograniczony, jeśli chodzi o zapewnienie parom tej samej płci możliwości prawnego uznania i ochrony (zob. pkt 100 powyżej). W tym kontekście Trybunał zauważa, że niniejsza sprawa nie dotyczy pewnych szczególnych praw „dodatkowych” (w przeciwieństwie do podstawowych), które mogą, ale nie muszą wynikać ze związku osób tej samej płci, i które mogą być przedmiotem ostrych kontrowersji z uwagi na ich delikatny charakter (zob. *Oliari i Inni, op.cit.,* pkt 177). W rzeczywistości niniejsza sprawa dotyczy wyłącznie ogólnej potrzeby prawnego uznania i podstawowej ochrony skarżących jako par tej samej płci.

Trybunał orzekł również, że państwa mają szerszy margines oceny przy określaniu dokładnego charakteru systemu prawnego, który ma być dostępny dla par tej samej płci (zob. pkt 101 powyżej). Jednakże, jak stwierdzono powyżej, istotne jest, aby ochrona przyznana przez państwa członkowskie parom tej samej płci była odpowiednia (zob. pkt 101–102 powyżej). W tym ostatnim kontekście można wziąć pod uwagę tło społeczne i kulturowe Polski.

122.  W związku z tym Trybunał stwierdza, że żadna z podstaw interesu publicznego przedstawionych przez Rząd nie jest nadrzędna wobec interesu skarżących w odpowiednim uznaniu i ochronie prawnej ich związków.

Wniosek

123.  W świetle okoliczności faktycznych niniejszej sprawy, argumentów przedstawionych przez strony, uwag interwenientów ubocznych oraz orzecznictwa Trybunału wyjaśnionego i skonsolidowanego w sprawie *Fedotova i Inni* (*op.cit.*) Trybunał uważa, że pozwane państwo przekroczyło swój margines oceny i nie wywiązało się z ciążącego na nim pozytywnego obowiązku zapewnienia skarżącym szczególnych ram prawnych przewidujących uznanie i ochronę ich związków osób tej samej płci. Uchybienie to, jak już wspomniano powyżej (zob. pkt 114 powyżej), spowodowało, że skarżący nie byli w stanie uregulować podstawowych aspektów swojego życia. Stanowiło ono naruszenie prawa skarżących do poszanowania ich życia prywatnego i rodzinnego.

W świetle powyższego zastrzeżenie wstępne Rządu dotyczące braku znaczącego uszczerbku (zob. pkt 56 powyżej) należy oddalić.

124.  W związku z powyższym doszło do naruszenia art. 8 Konwencji.

* 1. DOMNIEMANE naruszenie art. 14 Konwencji w związku z art. 8.

125.  Skarżący twierdzili, że fakt, iż nie byli w stanie zapewnić prawnego uznania swoich związków za pomocą alternatywy dla małżeństwa, stanowił dyskryminację ze względu na orientację seksualną. Skarżący powołali się na art. 14 Konwencji w związku z art. 8.

126.  Uwzględniając własne ustalenia w świetle art. 8, Trybunał uważa, że nie jest konieczne odrębne zbadanie, czy w niniejszej sprawie doszło również do naruszenia art. 14 w związku z art. 8 (zob. *Fedotova i Inni, op.cit.*, pkt 230).

* 1. ZASTOSOWANIE ART. 41 KONWENCJI

127.  Artykuł 41 Konwencji przewiduje:

„Jeżeli Trybunał stwierdzi, że nastąpiło naruszenie Konwencji lub jej Protokołów, oraz jeżeli prawo wewnętrzne zainteresowanej Wysokiej Układającej się Strony pozwala tylko na częściowe usunięcie konsekwencji tego naruszenia, Trybunał orzeka, gdy zachodzi taka potrzeba, o przyznaniu słusznego zadośćuczynienia pokrzywdzonej stronie”.

* + 1. Szkoda

128.  Każde z ośmiorga pierwszych skarżących zażądało kwoty 10 000 euro (EUR) tytułem zadośćuczynienia za szkodę niemajątkową. Dwie ostatnie skarżące (skargi nr 30128/18 i 30340/18) pozostawiły kwotę uznaniu Trybunału, domagając się co najmniej 3 000 EUR każda z tytułu szkody niemajątkowej.

129.  Rząd zakwestionował te roszczenia.

130.  Biorąc pod uwagę okoliczności sprawy, Trybunał uważa, że stwierdzenie naruszenia samo w sobie stanowi wystarczające zadośćuczynienie za wszelkie szkody niemajątkowe, jakie mogli ponieść skarżący (zob. *Fedotova i Inni, op.cit.*, pkt 235).

* + 1. Koszty i wydatki

131.  Pierwsza i druga skarżąca (skargi nr 11454/17 i 11810/17) wspólnie domagały się 92 złotych polskich (PLN – około 20 EUR) tytułem kosztów i wydatków poniesionych przed sądami krajowymi odpowiadających kosztom wniesienia apelacji od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi.

132.  Trzeci i czwarty skarżący (skargi nr 15273/17 i 16898/17) wspólnie domagali się 443 EUR z tytułu kosztów poniesionych przed sądami krajowymi i przed Trybunałem. Przedłożyli kopie faktur wskazujących na zapłatę kwoty 1 400 PLN (równowartość 300 EUR) na rzecz adwokata reprezentującego ich w postępowaniu przed Trybunałem oraz dalszych 80 PLN (około 17 EUR) odpowiadających opłatom za wniesienie apelacji.

133.  Rząd pozostawił tę kwestię uznaniu Trybunału.

134.  Zgodnie z orzecznictwem Trybunału skarżącemu przysługuje prawo do zwrotu poniesionych kosztów i wydatków wówczas, gdy wykazał, że były one rzeczywiście i koniecznie poniesione oraz że są uzasadnione co do wysokości. W niniejszej sprawie, mając na uwadze posiadane dokumenty oraz powyższe kryteria, Trybunał uznaje za uzasadnione zasądzić na rzecz skarżących w sprawach nr 11454/17 i 11810/17 łącznie kwotę 20 EUR, a na rzecz skarżących w sprawach nr 15273/17 i 16898/17 łącznie kwotę 317 EUR na pokrycie kosztów wszelkiego rodzaju, powiększonych o należne podatki.

1. Z TYCH PRZYCZYN TRYBUNAŁ
2. *postanawia*  jednogłośnie o połączeniu skarg;
3. *postanawia,* większością głosów, rozpatrzyć łącznie z przedmiotem skargi zastrzeżenie wstępne dotyczące braku znaczącego uszczerbku, i oddala je;
4. *uznaje* skargi, większością głosów, za dopuszczalne;
5. *orzeka*, sześcioma głosami do jednego, że doszło do naruszenia art. 8 Konwencji;
6. *stwierdza* jednogłośnie, że nie ma potrzeby badania skarg na podstawie art. 14 Konwencji w związku z art. 8;
7. *uznaje* jednogłośnie, że stwierdzenie przez Trybunał naruszenia stanowi samo w sobie wystarczające słuszne zadośćuczynienie za wszelkie szkody niemajątkowe poniesione przez skarżących;
8. *orzeka*, jednogłośnie,
	1. że pozwane państwo winno, w terminie trzech miesięcy od daty, w której niniejszy wyrok stanie się ostateczny, zgodnie z art. 44 ust. 2 Konwencji, uiścić łącznie na rzecz skarżących, C. Przybyszewskiej i B. Starskiej (skargi nr 11454/17 i 11810/17), kwotę 20 EUR (dwadzieścia euro) powiększoną o wszelkie należne podatki, tytułem poniesionych kosztów i wydatków przez skarżące;
	2. że pozwane państwo winno, w terminie trzech miesięcy od daty, w której niniejszy wyrok stanie się ostateczny, zgodnie z art. 44 ust. 2 Konwencji, uiścić łącznie na rzecz skarżących M. Napielskiego i W. Piątkowskiego (skargi nr 15273/17 i 16898/17), kwotę 317 EUR (trzysta siedemnaście euro) powiększoną o wszelkie należne podatki, tytułem poniesionych kosztów i wydatków przez skarżących;
	3. że od upływu wyżej wskazanego terminu trzech miesięcy aż do momentu uregulowania należności należne będą odsetki zwykłe od określonych powyżej kwot, naliczone według stopy równej marginalnej stopie procentowej Europejskiego Banku Centralnego obowiązującej w tym okresie, powiększonej o trzy punkty procentowe;
9. *oddala,* jednogłośnie, pozostałą część roszczenia skarżących dotyczącego słusznego zadośćuczynienia.

Sporządzono w języku angielskim i obwieszczono pisemnie w dniu 12 grudnia 2023 r., zgodnie z Regułą 77 §§ 2 i 3 Regulaminu Trybunału.

 Renata Degener Alena Poláčková
 Kanclerz Przewodnicząca

Zgodnie z art. 45 ust. 2 Konwencji i Regułą 74 § 2 Regulaminu Trybunału do wyroku załączono opinię odrębną sędziego Wojtyczka.

A.P.L.
R.D.

ODMIENNA OPINIA SĘDZIEGO WOJTYCZKA

1.  Z całym szacunkiem, nie zgadzam się z opinią większości, że skarga jest dopuszczalna i że w niniejszej sprawie doszło do naruszenia art. 8.

2.  Odnoszę się w tym względzie do poglądów wyrażonych w moim zdaniu odrębnym załączonym do wyroku w sprawie *Fedotova przeciwko Rosji* ([WI], nr 40792/10 i 2 inne, 17 stycznia 2023 r.), które zostały następnie rozwinięte w mojej wspólnej opinii rozbieżnej z sędzią Armenem Harutyunyanem w sprawie *Buhuceanu przeciwko Rumunii* (nr 20081/19 i 20 innych, 23 maja 2023 r.).

3.  Zwracam uwagę, że orzecznictwo Trybunału nigdy nie wymagało systemu przewidującego rejestrację par osób tej samej płci. Uznanie par jednopłciowych można zapewnić poprzez przyznanie im określonych praw *ex lege*. Zwracam ponadto uwagę, że polski system prawny przyznaje parom jednopłciowym szereg praw, a dynamiczne orzecznictwo krajowe stale poszerza tę listę. W każdym razie lista praw przyznanych parom tej samej płci jest znacznie szersza niż w rumuńskim systemie prawnym (zob. *Buhuceanu*, *op.cit.*). W tych okolicznościach, moim zdaniem, minimalne wymogi określone w wyroku w sprawie *Fedotova* zostały spełnione.

ZAŁĄCZNIK

Wykaz spraw:

|  |  |  |  |  |  |
| --- | --- | --- | --- | --- | --- |
| Lp. | Skarga nr | Nazwa sprawy | Skarga złożona dnia | Skarżący(-a)Rok urodzeniaMiejsce zamieszkaniaObywatelstwo | Reprezentowany(-a) przez |
| 1. | 11454/17 | Przybyszewska przeciwko Polsce | 01.02.2017 | **Cecylia PRZYBYSZEWSKA**1987ŁódźPolskie | Paweł KNUT |
| 2. | 11810/17 | Starska przeciwko Polsce | **Barbara Gabriela STARSKA**1987ŁódźPolskie |
| 3. | 15273/17 | Niepielski przeciwko Polsce | 20.02.2017 | **Michal Szymon NIEPIELSKI**1963KrakówPolskie | Mikołaj Wacław PIETRZAK |
| 4. | 16898/17 | Piątkowski przeciwko Polsce | **Wojciech Kazimierz PIĄTKOWSKI**1972KrakówPolskie |
| 5. | 24231/17 | Borowska przeciwko Polsce | 19.03.2017 | **Karolina Monika BOROWSKA**1991WarszawaPolskie | Krystian LEGIERSKI |
| 6. | 24351/17 | Keller przeciwko Polsce | **Agata KELLER**1989WarszawaPolskie |
| 7. | 25891/17 | Łoś przeciwko Polsce | 28.03.2017 | **Krzysztof Mariusz ALCER****(nazwisko zmienione)**1980WarszawaPolskie | Marcin Piotr WOJCIECHOWSKI |
| 8. | 25904/17 | Lepianka przeciwko Polsce | **Grzegorz Adam LEPIANKA**1981WarszawaPolskie |
| 9. | 30128/18 | Sobczyńska przeciwko Polsce | 12.06.2018 | **Malgorzata SOBCZYŃSKA**1981ŁódźPolskie | Marcin GÓRSKI |
| 10. | 30340/18 | Hanuszkiewicz przeciwko Polsce | **Beata HANUSZKIEWICZ**1976ŁódźPolskie |

1. Komentarz na temat praw człowieka zatytułowany „Access to registered same-sex partnerships; it’s a question of equality” [„Dostęp do zarejestrowanych związków partnerskich osób tej samej płci; to kwestia równości”], opublikowany w 2017 r. przez Komisarza Praw Człowieka Rady Europy. [↑](#footnote-ref-1)